

KWARTALNY BIULETYN INFORMACYJNY

WYDAWNICTWO BIURA DELEGATA MINISTRA W. R. i O. P. DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY

QUARTERLY INFORMATION BULLETIN

CONCERNING THE PROTECTION OF NATURE IN POLAND

KWARTAŁ I. 1935.

KRAKÓW, LUBICZ 46.

A. USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I ZARZĄDZENIA WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

1. Konwencja o uregulowaniu połowu wielorybów, podpisana w Genewie, dnia 24 września 1931 r. (Dz. U. R. P. nr. 14, z dn. 28 lutego 1935 r.).

Ta obszerna, bo obejmująca 21 artykułów, konwencja została podpisana przez wszystkie niemal państwa europejskie (do wyjątków, które jej nie podpisały, należą prócz Z. S. S. R., Litwa, Łotwa, Estonia, Węgry, Bułgarja i Portugalja) oraz kilka państw i dominjów pozaeuropejskich z Kanadą, Stanami Zjednoczonymi, Meksykiem i Indjami na czele. Najważniejsze postanowienia konwencji streszczają się w następujących artykułach:

Art. 1. nakłada na Wysokie Strony Umawiające się obowiązek wprowadzenia w odnośnych jurysdykcjach odpowiednich zarządzeń, mających na celu wykonanie postanowień niniejszej konwencji oraz karnania wykroczeń przeciw tym postanowieniom.

Art. 4. zabrania poławiania lub zabijania wielorybów-wali właściwych, do liczby których zaliczane są wieloryby Przylądka Północnego, wieloryby Grenlandji południowe, wieloryby Pacyfiku oraz południowe karłowate.

Art. 5. zabrania poławiania lub zabijania cieląt, lub nieodłączonych młodych wielorybów, niedorosłych wielorybów oraz matek, którym towarzyszą cielęta (lub nieodłączone młode wieloryby).

Art. 6. wymaga aby ciała schwytanych wielorybów były wyzyskane jak najzupełniej i określa dokładnie sposoby ich wyzyskania.

Art. 7. postanawia, że wysokość wynagrodzenia członków załogi statków wielorybnych winna być regulowana zależnie od wielkości upolowanych okazów, a nie tylko zależnie od ich liczby.

Art. 9. Strefa geograficzna stosowania artykułów niniejszej konwencji rozciąga się na wszystkie wody świata, włączając morza otwarte i morza terytorjalne i wewnętrzne.

Art. 10. Wysokie Strony Umawiające się winny

otrzymać od statków do połowu wielorybów, noszących ich banderę, możliwie najbardziej wyczerpujące biologiczne informacje co do każdego wieloryba złowionego. Dalsze ustępy określają dokładnie wymagane informacje.

Art. 11. i 12. zajmują się sprawami kontroli wytwórci przerabiających wieloryby oraz prowadzenie dotyczącej statystyki.

Dalsze artykuły zajmują się sprawami technicznymi wykonywania konwencji przez Umawiające się Strony, przystępowania do niej państw, które jej nie podpisały, jej stosunkiem do Ligi Narodów.

Art. 15. postanawia, że konwencja będzie ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne będą złożone u sekretarza generalnego Ligi Narodów.

2. Oświadczenie Rządowe z dnia 22 stycznia 1935 r. w sprawie ratyfikacji przez szereg państw konwencji z 24 września 1931 r. o uregulowaniu połowu wielorybów, bądź też przystąpienia do niej, podaje do wiadomości, że w imieniu Rządu Polskiego złożony został dn. 27 września 1933 w Sekretarjacie Ligi Narodów dokument ratyfikacyjny konwencji o uregulowaniu połowu wielorybów.

Oświadczenie podaje jednocześnie do wiadomości spis 17 krajów, które konwencję ratyfikowały w czasie do 18 października 1934 r.

3. Rozporządzenie p. Wojewody krakowskiego o ochronie krajobrazu.

Pan Wojewoda krakowski rozporządzeniem z dnia 26 marca b. r. (ogłoszonym w Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim nr. 8 z 1. IV. 1935) uznał za ochronny krajobraz następujących okolic: miasta Kalwarji, gmin Lanckorony, Brodów i Bugaja w powiecie wadowickim, Czorsztyna i Kluszkowiec w powiecie nowotarskim, Czernichowa i Międzybrodzia Żywieckiego w powiecie żywieckim, oraz Porąbki i Międzybrodzia Bialskiego w powiecie bialskim.

B. PARKI NARODOWE, REZERWATY I POMNIKI PRZYRODY.

a) Parki Narodowe.

Park Narodowy w Tatrach.

W sprawie budowy kolei linowej w Tatrach.

Wobec niespodziewanego wznowienia propagandy za budową kolei linowej na Kasprowy Wierch w Tatrach, zarówno w prasie jak i za pośrednictwem radja, a także wobec przebiegu dyskusji budżetowej w Senacie Rzeczypospolitej na ten temat, Wydział Państwowej Rady Ochrony Przyrody na posiedzeniu odbytem w dniu 30 marca b. r. uchwalił jednomyślnie ogłosić w prasie następujące oświadczenie:

Towarzystw, powzięte przeciw budowie kolejki w Tatrach w ciągu r. 1934 i przez żadne z nich nie cofnięte. Przypominamy tu tylko uchwały: Zjazdu Delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (z dn. 4 i 5 maja 1934), która poprzedzona została uchwałami kilkunastu Oddziałów tego Towarzystwa (z różnych dat lutego, marca i kwietnia 1934), oraz Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i jego Oddziałów. Z licznych głosów wybitnych jednostek, które wypowiedziały się krytycznie o zamierzonej budowie kolejki, przypominamy tylko stanowisko Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, p. Wojewody dra Michała Grażyń-



Ryc. 1. Kasprowy Wierch w Tatrach; na pierwszym planie las świerkowo-limbowy w dolinie Suchej Kasprowej.

Mount Kasprowy Wierch in the Tatra where is proposed the erection of a mountain railway.

1. Wydział P. R. O. P. stoi nadal na stanowisku, że budowa kolei linowej w Tatrach jest niedopuszczalna, gdyż nie da się pogodzić z naczelnymi zasadami, będącymi podstawą do utworzenia w Tatrach Parku Narodowego, którego realizacja została przesądzona zarówno w opinii publicznej, jak też u miarodajnych czynników Rzeczypospolitej, przez zakupno z funduszy państwowych dóbr Zakopanego z wyraźnym ich przeznaczeniem «na cele Parku Narodowego».

2. Wydział P. R. O. P. stwierdza, że powyższe jego stanowisko zostało poparte przez opinię bardzo szerokich kół społeczeństwa polskiego i jest zgodne z zapatrywaniem nie tylko sfer ochrony przyrody ze społeczną Ligą Ochrony Przyrody na czele, ale również ze stanowiskiem największych zrzeszeń turystycznych, krajoznawczych, oraz licznych towarzystw naukowych i kulturalnych. Świadczą o tem uchwały wielu

skiego, oraz liczne artykuły wybitnych przedstawicieli nauki, literatury i sportu, ogłoszone na łamach «Gazety Polskiej» i wielu innych organów prasy. Stwierdzamy także, iż nie istnieje «Towarzystwo Ochrony Tatr», któreby mogło wycofać protest przeciw budowie tej kolejki.

3. Nie chcąc powtarzać tutaj argumentów, przemawiających przeciw zamiarowi budowy kolejki na Kasprowy Wierch (por. «Kwartalny Biuletyn Informacyjny Delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Spraw Ochrony Przyrody» z lipca 1934 r. R. IV. nr. 3. str. 9 i 10), stwierdzamy jedynie, że zamiar ten nie tylko nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami organizacji Parku Narodowego w Tatrach, lecz może osłabić zdrowy pęd i zamięłowanie naszej młodzieży do sportu oraz do pokonywania własnym wysiłkiem trudu docierania

w głąb Tatr, w myśl ideologii krajoznawczej i harscerskiej. Z argumentem o ludziach fizycznie słabych i chorych, którzyby z kolejki tej czasem korzystali,



Ryc. 2. Pas lasu wycięty w związku z planem budowy kolei linowej na Kasprowy Wierch, widziany z Myślenickich Turni; w głębi szczyt Kasprowego Wierchu.

A line cut out in the forest in relation to the plan of a mountain railway erection on the summit of Kasprowy Wierch.

moglibyśmy się liczyć tylko wtedy, gdyby wyszedł ze strony zainteresowanej, a ta, gdyby zabrała głos, domagałaby się zapewne raczej, aby z funduszków publicznych budowano dla niej tak potrzebne lecznice, nie zaś wysokogórską kolejkę sportową na szczyt tatrzański.

4. Państwowa Rada Ochrony Przyrody popierała zawsze i wszędzie wszelkie słuszne postulaty turystyki i nadal popierać je będzie. Daliśmy tego dowody w ciągu piętnastoletniej naszej działalności na licznych konferencjach i zjazdach, na których pracowali



Ryc. 3. Niższa partja wyciętego lasu w związku z planem budowy kolei linowej na Kasprowy Wierch.

Lower part of the line figured above.

liśmy wspólnie z polskimi towarzystwami krajoznawczymi, turystycznymi i sportowymi i uzgadnialiśmy obustronne postulaty. Nie wątpimy też, że także organizacja przyszłego Parku Narodowego w Tatrach, który z natury rzeczy powołany zostanie do życia na podstawie obowiązującej już «Ustawy o Ochronie Przyrody» z dnia 10. marca 1934 r., będzie taką, że — gwarantując osiągnięcie głównego celu — nie naruszy w niczem interesów turystyki górskiej, oraz sportów górskich, ani też interesów gospodarczych Podhala.

W Krakowie, dnia 30. marca 1935 r.

Prof. Dr Władysław Szafer przewodniczący,
Prof. Dr Walery Goetel, *Prof. Dr Stejan Kreutz*,
Prof. Dr Jan Gwałbert Pawlikowski, *Prof. Dr Michał Siedlecki*, *Prof. Dr Jerzy Smoleński*, *Adam hr. Starzeński*.

Skocznia narciarska na Nosalu.

Władze kompetentne, po porozumieniu się z Delegatem Ministra W. R. i O. P., i w myśl opinii Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, wydały pozwolenie na budowę nowej skoczni narciarskiej na Nosalu i konieczne wycięcie 12 drzew w luce starodrzewiu, w której ma być wzniesiona skocznia. Równocześnie została zniesiona skocznia narciarska w Jaworzynce, a pozostały po niej teren wraz z przyległymi terenami objęto nakazem zalesienia.

Schronisko w dolinie Koprowej w Tatrach.

Prof. dr Marjan Sokołowski wniósł do protokołu wspólnego posiedzenia Komisji Tatrzańskich: Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Czeskosłowackiego K. Č. S. T., odbytego przy Szczyrbskiem Jeziorze w dniu 15 listopada 1934, zastrzeżenie co do uchwały dotyczącej miejsca pod mające powstać nowe schronisko turystyczne w dolinie Koprowej, w którym to zastrzeżeniu domaga się, aby nie budowano tego schroniska p o y ż e j miejsca, gdzie znajdują się obecnie szałas pasterskie.

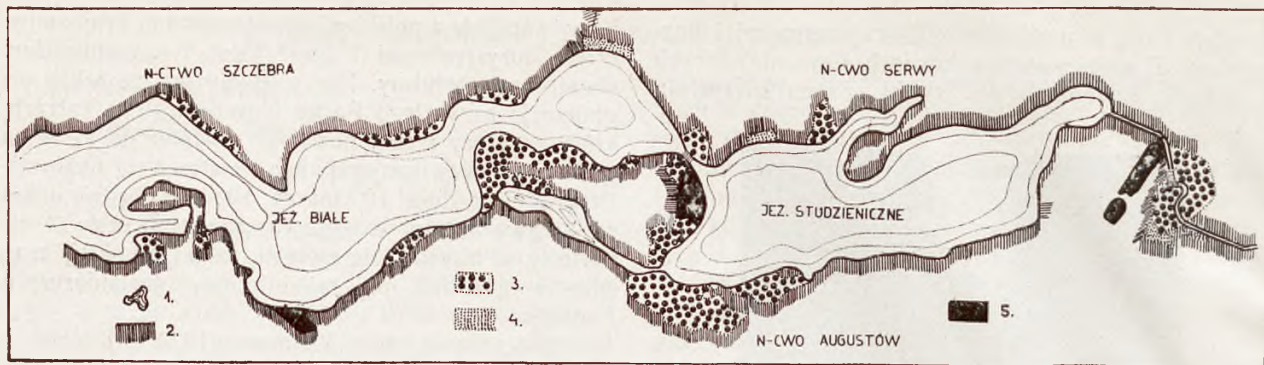
Park Narodowy w Górach Świętokrzyskich.

XX i XXI Posiedzenie Komitetu Ochrony Puszczy Jodłowej odbyły się w Warszawie w dniach 20. I. i 10. II. 1935 r. Przedmiotem obrad były sprawy dotyczące urządzenia poszczególnych działów przygotowywanej wystawy Parku Narodowego. Między innymi postanowiono zaprosić nowych współpracowników, mianowicie dra Z. Stiebera do działu językowego, oraz dra T. Przytkowskiego celem sporządzenia w porozumieniu z prof. W. Semkowiczem mapy rozmieszczenia rodów rycerskich w Sandomierskiem.

b) Rezerwaty.

Nowy rezerwat cisowy.

W lasach miejscowości Bystre k. Baligrodu, w powiecie leskim, na powierzchni około 4 ha, rośnie kę-



Ryc. 4. Szkic obrzeży jezior przyległych do lasów państwowych w puszczy Augustowskiej.
1. jeziora. 2. granica lasów państwowych. 3. własność obca. 4. bindugi. 5. zřęby.

powo cis w ogólnej ilości 61 okazów 2—10 m wysokich z dość obfitym podszytem¹⁾). Właściciel tego lasu p. J a n W i k t o r z Zarszyna, który cisem żywo się interesuje i otacza go specjalną opieką, nadesłał w styczniu b. r. do Komitetu Lwowskiego P. R. O. P. oświadczenie, że z partji lasu z cisami tworzy rezerwat leśny. Otwarcie rezerwatu nastąpi w czerwcu b. r.

O rozszerzenie rezerwatu w Bubniszczu.

W lasach państwowych w powiecie dolińskim, położony jest u zbiegu granic gmin Bubniszcza, Polanicy i Truchanowa, rezerwat leśno-skalny, którego osobliwościami są wykute w piaskowcu ręką ludzką komory mieszkalne²⁾). Część skał znajduje się na terenie stanowiącym własność gminy Bubniszcze, dlatego też Nadleśnictwo w Polanicy, z polecenia Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie, zaproponowało zamianę odnośnego obszaru gminnego, o powierzchni 14.40 ha, na równoważnik z terenu lasów państwowych. Pomimo, że zamiana przedstawia się dla gminy korzystnie, Rada Gminna okazuje zupełną bierność, nie mogąc zdobyć się na żadną uchwałę. Wobec takiego stanu rzeczy Delegat Ministra W. R. i O. P. w porozumieniu z Instytutem Badawczym Lasów Państwowych w Warszawie, zwrócił się do Ministra W. R. i O. P. z prośbą o wystąpienie do p. Wojewody stanisławowskiego na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa z wnioskiem o uznanie odpowiedniego terenu leśnego gminy Bubniszcze za las ochronny.

Projekt rezerwatu lasu oichowego w Rudzie pod Skierniewicami.

Delegat Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody zwrócił się do Instytutu Badawczego Lasów Państwowych, przedstawiając do rozpatrzenia projekt rezerwatu olszowego w Rudzie (nadleśn. Skierniewice). Bliższe dane co do tego nowego rezerwatu podamy w stosownym czasie.

¹⁾ Szczegółowe zbadanie cisów zawdzięcza Komitet Lwowski P. R. O. P. p. insp. E. Kwiatkowi z Krosna.

²⁾ Por. A. Wasung: Rezerwat w Bubniszczu, Ochrona Przyrody, r. 14, 1934, str. 149.

Ochrona lasów nad brzegami jezior puszczy Augustowskiej.

W związku z zarzutami jakoby użytkowanie lasów otaczających jeziora w puszczy Augustowskiej nie odpowiadało wymaganiom ochrony krajobrazu, Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach nadesłała do Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych w Warszawie obszernie pismo, wyjaśniające zasady gospodarki przyjęte w danym terenie.

Zasada ochrony wybrzeży nietylko ze względów estetycznych, lecz także ze względów hodowlanych została silnie podkreślona w planie gospodarczym, ułożonym w r. 1932 dla lasów północnej części puszczy Augustowskiej i jest ściśle przestrzegana. Względy gospodarcze nie pozwalają jednak na całkowite wyłączenie z gospodarki drzewostanów rębnych nad brzegami jezior, dlatego też wspomniany plan przewiduje, że usuwanie tych drzewostanów następować będzie miarowo, drogą przerebową, bez całkowitego ogołacania stoków, a odnowienie drogą naturalną. To samo odnosi się do południowej części lasów puszczy Augustowskiej, przez które przechodzi szlak wodny jezior i kanału Augustowskiego. Dokonane, nieliczne zřęby podyktowane zostały koniecznościami gospodarczymi, jak usunięcie przestarzałego, w wieku 130 lat drzewostanu nad jeziorem Białem, lub zřębów sówkowy nad jeziorem Krzywem.

Z przytoczonych cyfr i mapki wynika, że niewielki odcinek zřębów, wynoszący około 2% linii brzowej, a rozrzucony drobnymi skrawkami na całej długości, nie może wywierać ujemnego wpływu na piękno szlaku wodnego. Większe znaczenie pod tym względem mają t. z. bindugi, t. j. stacje transportowe wyrabianego drewna, które jednak są niezbędne dla normalnego toku gospodarki leśnej w całej puszczy Augustowskiej (ryc. 4.).

Dnia 21 marca b. r. odbyła się w Białymstoku konferencja zwołana przez Urząd Wojewódzki (Wojewódzka Komisja Turystyczna), na której omówiono szczegółowo zagadnienia ochrony przyrody na pojezierzu suwalsko-augustowskim. Delegatem P. R. O. P. był prof. dr B. Hryniewiecki; sprawozdanie zamieszczone zostanie w następnym zeszycie Biuletynu.

c) Pomniki przyrody i historii.

Ochrona starych drzew.

Następujące stare drzewa zostały uznane za zabytki, podlegające opiece prawa, przez *Urząd Wojewódzki Krakowski*:

Stara lipa i dąb, rosnące koło kościoła w Jastarni, pow. tarnowski, będące w posiadaniu tamtejszej parafii. Obwód lipy wynosi 3,50 m, obwód dębu 4,26 m. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego: L. AK. 11/Ta/4/Kr./34, z dnia 28 lutego 1935 r.).

Lipa o obwodzie 6 m i wysokości 35 m, rosnąca na osiedlu Jamrozy w Podobinie, pow. limanowski, będąca własnością licznych współwłaścicieli. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego: L. AK. 11/Li/7 Kr./34, z dnia 26 lutego 1935 r.).

Lipa przy kapliczce «Mikołajek» w Dąbrowcu, pow. jasielski, będąca własnością p. H. Wojciechowskiej, o obwodzie 3,05 m. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego: L. AK. Ja/22/Kr./34, z dnia 12 listopada 1934 r.).

Ponowne orzeczenie ochronne zostało wystosowane do p. J. Dudryka w Makowie podhalańskim, odnośnie do olbrzymiego wiąz, uznanego za zabytek w r. 1931¹⁾. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego: L. K. B. S. 11/38/Kr./35, z dnia 26 lutego 1935 r.).

Urząd Wojewódzki Kielecki uznał za zabytki:

Grupę 6 starych topoli, rosnących przy szosie w dolinie Ojcowskiej i 1 okaz buka w rewirze «Iwiny» w Ojcowie, pow. olkuski, będące własnością «Uzdrowiska Ojców». (Pismo Urzędu Wojewódzkiego: L. AK. 11/O/1/Ki/34, z dnia 12 września 1934 roku);

Aleję lipową przy drodze państwowej Nr. 13/3 Białogon—Wyczerpy pod Włoszczową, od km 53 do 53,6, będącą własnością Państwowego Funduszu Drogowego. (Orzeczenie Urzędu Wojewódzkiego: L. AK. 11/Wo/1/Ki/34, z dnia 12 września 1934 r.).

Komitet Lwowski P. R. O. P. zwrócił się w lutym b. r. do Zarządu Oddziału Drogowego Rady Powiatowej w Przemyślu z prośbą o otoczenie opieką pięknej alei brzozej, znajdującej się przy gościńcu z Przemyśla do Sanoka, między 14—15 km za wsią Olszany, oraz o ochronę starego okazu brzozy czarnej we wsi Korytniki, po lewej stronie drogi z Przemyśla do Dubiecka.

Opieka nad cisem Raciborskiego w Harbutowicach.

Cis Raciborskiego uznany został za zabytek na wiosnę r. 1934²⁾. Opiekę nad nim objęło Starostwo Powiatowe w Wadowicach, które poleciło ogrodzenie cisa drewnianym płotem, zaopatrzoną bramką i wydało zarządzenie, na mocy którego miejscowy dróżnik ma raz na miesiąc kontrolować stan zachowania drzewa i ogrodzenia, w razie zaś dostrzeżonego uszkodzenia raportować o niem Kierownikowi Pow. Zarządu

Drogowego w Wadowicach. Opieka będzie specjalnie wzmacniana co roku przed niedzielą Palmową, kiedy cisy są szczególnie narażone na obłamywanie gałązek, używanych przez ludność miejscową na «palmy» wielkanocne.

Niezależnie od powyższych zarządzeń, właściciele cisa Raciborskiego i drugiego okazu rosnącego w pobliżu otrzymali przydział artykułów żywności, wzamian za co obowiązani są stale opiekować się cisami rosnącymi na ich obejściu.

Stare jesiony w Głobikowej.

W Głobikowej koło Ropczyc, w ogrodzie obok budynków folwarcznych znajdowała się grupa jesionów, z których parę wycięto przed laty. Pozostały 4 drzewa, a największe z nich dochodzi do 20 m wysokości i 5,30 m obwodu pnia na wysokości piersi. Jesion ten jest jednak tak dalece spróchniały, że wewnątrz dziupli śmiało mogłoby się pomieścić kilku ludzi. Dwa olbrzymie konary grożą rozdarciem pnia i zawaleniem stojących opodal budynków. Zaplombowanie dziupli i spięcie konarów zabezpieczyłoby budynki i utrzymało narazie olbrzymia przy życiu, nie może go jednak ocalić na dłuższy okres czasu. Drugi zkołei co do wielkości jesion jest także dziuplasty, lecz zaplombowanie otworu w pniu nie będzie tak trudnym, ani kosztownym jak w pierwszym wypadku i rokuje na przyszłość lepsze nadzieje. Pozostałe dwa jesiony są zdrowe. Wobec powyższego stanu rzeczy najstarszy okaz będzie prawdopodobnie wycięty, po uzyskaniu pozwolenia Województwa, gdyż drzewa zostały uznane za zabytki pismem Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z dn. 17. I. 1935., L: K. B. S. 11-5-Kr-35. Koszty zaplombowania drugiego okazu pokryje Krakowski Oddział Ligi Ochrony Przyrody.

Wezwanie w sprawie inwentaryzacji zabytkowych lip.

Od początku swego istnienia P. R. O. P. gromadzi materiały do inwentarza zabytkowych drzew w Polsce, zarówno rosnących pojedynczo lub w parkach jak i drzew tworzących aleje. W ostatnim roczniku «Ochrony Przyrody» (XIV, 1934) ukazał się pierwszy taki inwentarz, obejmujący zabytkowe dęby. W roku bieżącym przystąpiło Biuro P. R. O. P. do opracowania analogicznego inwentarza starych lip. W związku z tem P. R. O. P. zwraca się do wszystkich swych delegatów oraz do Nadleśnictw z gorącą prośbą: 1) o nadsyłanie wiadomości o lipach rosnących w danym terenie, których grubość przekracza 2,50 m obwodu na wysokości piersi, oraz 2) o sprostowanie omyłek zauważonych ewentualnie we wspomnianym inwentarzu zabytkowych dębów i ewentualne uzupełnienie go przez podanie niewyszczególnionych okazów. Minimalny obwód zabytkowego dębu wynosi 3 m.

Ochrona głazu narzutowego w Luborzycy

została zarządzona pismem Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego L. AK. 11/Mi/Ki/34, z dnia 7. IX. 1934 r. Wymieniony głaz, znajdujący się na gruntach włas-

¹⁾ Por. K. B. I., r. I. 1931, kwart. 3.

²⁾ Por. K. B. I., r. IV, Nr. 2. 1934.

nych gminy Luborzyca, tabela likwidacyjna wsi Wysołek Luborzycki Nr. 36, ma 1,90 m wysokości, a 3,90 m obwodu, jest więc jednym z największych głazów narzutowych, położonych w pobliżu południowej granicy zlodowacenia dyluwjalnego.

Ochrona dawnego pałacu królewskiego i parku w Kozienicach.

Urząd Wojewódzki Kielecki uznał za zabytek dawny pałac królewski, dziś gmach Starostwa Powiatowego w Kozienicach, będący własnością Skarbu Państwa. Pałac pochodzi z XVIII w. i jest otoczony parkiem, w którym rosną licznie stare drzewa. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego: L. AK. 11/Ko/7/Ki/33, z dnia 14 września 1934 r.).

d) Straty i niszczenie.

Najokazalsze dęby śląskie zginęły.

W ogrodzie zamkowym w Katowicach-Zależu znajdują się 3 wielkie dęby zabytkowe, najstarsze i najokazalsze w okręgu przemysłowym Śląska. Mimo przeprowadzonych przed kilku laty zabiegów konserwacyjnych, od 2 lat nie wydawały już liści, kora opadła ze zbutwiałych pni, poodpadały także słabsze gałęzie. Wobec tego stanu, stwierdzonego na miejscu przez fachowe badanie i wobec możliwości zagrożenia bezpieczeństwa ludzkiego w razie oderwania potężnych konarów przez wiatr, Delegat Ministra W. R. i O. P. wyraził zgodę na wycięcie drzew, z zastrzeżeniem zachowania odziomków.

Wycięcie alei modrzewiowej.

W rozparcelowanym majątku «Niegowce» w województwie stanisławowskim, powiecie kałuskim, nowonabywca wyciął aleję modrzewiową, długości 150 m. Średnica niektórych modrzewi wynosiła około 0,5 m.

Niszczanie rezerwatu stepowego w Skotnikach.

Dozorca rezerwatu w Skotnikach, pow. pińczowskiego, zawiadomił P. R. O. P. o znacznym uszkodzeniu tego rezerwatu, będącego własnością Ministerstwa W. R. i O. P. Jeden z sąsiadów worał się w teren ochronny na przestrzeni około 40 m², a inni mieszkańcy Skotnik urządzają na gruncie państwowym ćwiczenia, lub przejeżdżają przezeń wozami, nie słuchając napomnień dozorczy. Sprawa została skierowana do Ministerstwa W. R. i O. P.

Zabicie łosia w puszczy Hołubickiej.

Oddział Towarzystwa Krajoznawczego w Głębokiem, pełniący obowiązki delegatury P. R. O. P., zawiadomił Starostwo w Głębokiem o zabiciu okazu łosia przez kłusowników. Do puszczy Hołubickiej przywędrowały mianowicie 4 łosie, lecz stadko niepokojone przez kłusowników rozprzeczło się: 2 okazy uszły na teren Z. S. S. R., jeden okaz schronił się do lasu gmi-

ny porchlickiej, a czwarty został zabity. Starostwo wydało natychmiast zarządzenie celem wykrycia i ujęcia sprawców.

Zabicie niedźwiedzia w Karpatach.

Dnia 16 marca b. r. zaszedł w okolicach Skolego przykry wypadek zastrzelenia niedźwiedzia w czasie ochronnym przez bratanka zdetronizowanego króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, arcyks. Alfonsa B u r b o Ń s k i e g o. Sprawa ta została skierowana za pośrednictwem Ministerstwa W. R. i O. P. do Ministerstwa Rolnictwa jako władzy kompetentnej, ze względu na prawdopodobne w tym wypadku naruszenie ustawy łowieckiej.

Grzywna za zabicie bociana.

Sąd grodzki w Pilźnie skazał K. K r e ź l a z Borowej na 10 zł grzywny, lub dwa dni aresztu za bezprawne zabicie bociana¹⁾.

Sprawa wypalania kosodrzewiny na Czarnohorze²⁾

została na polecenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych zbadana przez Urząd Wojewódzki w Stanisławowie. Dochodzenie wykazało, że kosodrzewina została wypalona w 3 miejscach, a mianowicie: na połoninie «Dzembronia» na pd. stoku góry Munczel, na połoninie «Stepanec» na stoku góry «Rozszybenyk» i na połoninie «Stepanec» na pn. stoku góry Munczel-Stepanec. Razem powierzchnia spalona wynosi 9 ha. Winny wypalenia kosówki na połoninie «Dzembronia», jej właściciel M. T o n i u k został ukarany grzywną przez p. starostę kosowskiego, dwóch pozostałych pociągnięto do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Handel pułaczami.

W numerze «Łowca» z lutego b. r. ukazało się ogłoszenie p. T w a r d z i k a z Czorsztyna, zawiadamiające, że ma on do sprzedania 2 pułacze. Jakkolwiek p. T w a r d z i k jest dzierżawcą polowania w Kluszkowcach i Czorsztynie, a pułacze pochodzą z tego właśnie terenu, zachodzi możliwość naruszenia ustawy łowieckiej, która przewiduje czas ochronny od 1 lutego do 15 sierpnia dla ptaków krukowatych i drapieżnych; wśród wyjątków nie podlegających ochronie pułacz nie jest wymieniony. Z powyższych względów Delegat Ministra W. R. i O. P. zwrócił się do p. Wojewody krakowskiego z prośbą o zarządzenie zbadania czy istotnie ustawa łowiecka została naruszona oraz o wydanie na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z 11 lipca 1932 r. zakazu polowania na pułacze w powiatach nowotarskim, żywieckim i wadowickim, które sąsiadują z Parkami Narodowymi.

¹⁾ Por. K. B. I., r. IV, Nr. 3, 1934.

²⁾ Por. K. B. I., r. IV, Nr. 4, 1934.

C. SPRAWY ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE.

Sprawozdanie z 74 posiedzenia Wydziału Państwowej Rady Ochrony Przyrody,

odbytego w dniu 30 marca 1935 r. w Krakowie, w lokalu Biura Rady (ul. Lubicz 40).

Obecni: prof. dr W. Szafer (przewodniczący), prof. dr W. Goetel, prof. dr S. Kreutz, prof. dr M. Siedlecki, prof. dr J. Smoleński, p. A. hr. Starzeński; goście dr J. Z. Robel i doc. dr K. Wodzicki; jako sekretarz p. W. Kulczyńska, kier. Biura Delegata.

Prof. Szafer otworzył posiedzenie o godzinie 10.20, poczem przedstawił:

I. sprawy bieżące

na podstawie dziennika podawczego Biura Delegata, do którego w czasie od 19. X. 1934 do 30. III. 1935 wpłynęło 1829 spraw. Ponieważ w znacznej części przedstawione są one w Kwartalnym Biuletynie Informacyjnym (R. IV, nr 4; R. V, nr 1 i 2), przeto ograniczył się do wymienienia najważniejszych.

1) Przesłano p. Naczelnikowi Wydziału Wychowania Fizycznego Ministerstwa W. R. i O. P. materiały dotyczące ochrony przyrody (wykaz rezerwatów, mapki województw z zaznaczonymi na nich rezerwatami i najważniejszymi zabytkami przyrody etc.) do wydawnictwa p. t. «Szkolne schroniska wycieczkowe».

2) Uzyskano z Państwowego Muzeum Zoologicznego opinię w sprawie gatunków zwierząt, które ze względu na swą rzadkość i potrzebę ochrony nie powinny być gromadzone w zbiorach szkolnych; opinię tę, po uzgodnieniu jej z opiniami fachowych członków Rady, prześle się Ministerstwu W. R. i O. P.

3) Przedłożono Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych opracowaną przez prof. M. Siedleckiego opinię o projekcie rozporządzenia o ochronie ryb i raków na wodach otwartych.

4) Znaleziono w Polsce nową roślinę *Erythronium denscanis* na dwóch stanowiskach w Plenikowie i Ciemierzynicach; obecnie czyni się zabiegi o ich ochronę.

5) Do sprawy utworzenia rezerwatu w Szutromińcach na Podolu w myśl projektu prof. Szafera zarząd majątku ustosunkował się przychylnie. W lecie 1935 r. odbędzie się na miejscu komisja z udziałem prof. Szafera, która ustali granice rezerwatów i sposób ich zagospodarowania.

6) Biuro Delegata otrzymało z Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji, dzięki przyczynności p. radcy dra M. Orłowicza, cenny zbiór 211 sztuk fotografii osobliwości turystycznych.

7) Delegat czyni zabiegi przez Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny o udaremnienie starań nowej spółki, która zamierza wybudować fabrykę olejków kosodrzewinowych na poloninie Maryszewskiej w Karpatach wschodnich.

8) Ze sprawozdań, ogłaszanych na łamach pism łowieckich, wynika, że w niektórych okolicach Polski tępi się nadmierne ptactwo drapieżne, przyczem pada ofiarą dużo ptaków pożytecznych (np. myszołowy). Wyplaca się nawet (np. w Starostwie przeworskiem) premie za zabicie orłów. Uchwalono poczynić starania celem odpowiedniego uświadomienia kół łowieckich o pożyteczności ptaków drapieżnych.

9) W Krakowie na rynku Kleparskim sprzedaje się ptaki śpiewające; walka z tym nielegalnym procederem jest bardzo trudna, mimo zarządzeń Starostwa Grodzkiego, zmierzających do jego ukroczenia.

10) Sekretarz Towarzystwa Society for the Preservation of the Fauna of the Empire w Londynie zwrócił się do Biura Delegata z prośbą o nadesłanie dat dotyczących żubrów, które żyją w Polsce, oraz ich fotografii, celem zamieszczenia na ten temat notatki w organie tego towarzystwa p. t. «Journal of the Society for the Preservation of the Fauna of the Empire».

11) W związku z zaproszeniem Rady przez redakcję «Country Life» w Londynie do wzięcia udziału w Międzynarodowej Wystawie Fotografii Przyrody w Londynie, uproszono p. A. hr. Starzeńskiego, aby zasięgnął informacji w towarzystwach łowieckich co do tego, jakie fotografie możnaby na tę wystawę przesłać. W międzyczasie Biuro Delegata zwróciło się do Komitetu Wystawy o informacje co do technicznych warunków, jakie obowiązują biorących udział w wystawie.

12) W r. 1935 przybędzie do Polski wycieczka studentów Uniwersytetu w Berlinie pod przewodnictwem prof. W. Schoenichena, która zwiedzi niektóre rezerwy i Parki Narodowe.

13) Prof. Szafer złożył podziękowanie p. A. hr. Starzeńskiemu za nader owocną współpracę z Biurem Delegata w ciągu r. 1934.

II. Ochrona gatunkowa rzadkich zwierząt i roślin.

Postanowiono przygotować na podstawie ustawy o ochronie przyrody z 10 marca 1934 r. projekty następujących rozporządzeń o ochronie rzadkich gatunków roślin i zwierząt: 1) szarotka w Tatrach, 2) mikołajka nadmorskiego na wybrzeżu morza Polskiego, 3) cisa w całej Polsce, 4) limby w całej Polsce, 5) jesiota, 6) wszystkich gatunków orłów, 7) pszczołojada, 8) dzikiego łabędzia, 9) czarnego bociana, 10) pułacza, 11) *Branchinecta paludosa (polonica)*. Uzasadnienie potrzeby wydania powyższych rozporządzeń opracują: ad 1, 2, 3, 4, 7 — prof. Szafer, ad 5, 6, 11 — prof. Siedlecki, ad 8, 9, 10 — doc. Wodzicki.

III. Sprawy wydawnicze.

Ze względu na to, że dotąd nie odbył się doroczny zjazd sprawozdawczy Rady, nie zostało też wydane drukiem sprawozdanie z działalności Rady w r. 1934. Aby nie opóźnić druku sprawozdań Komitetów P. R. O. P. oraz jej delegatów powiatowych, które zazwyczaj mieściły się w tem sprawozdaniu, postanowiono wydrukować je w skróceniu w Kwartalnym Biuletynie Informacyjnym R. V, nr. 2.

IV. Międzynarodowa ochrona przyrody.

Z uwagi na to, iż na 10 czerwca b. r. zapowiedziane zostało posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków w Brukseli, którego przedmiotem obrad będzie jedna tylko sprawa nowelizacji konwencji paryskiej z r. 1902, poproszono prof. Siedleckiego oraz doc. Wodzickiego, aby na posiedzenie to przygotowali wnioski. Jako materiał do nich postanowiono zebrać w drodze ankiety, rozesłanej przez Biuro Delegata, opinie o konwencji od członków Sekcji Polskiej tego komitetu. Uchwalono również odnieść się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o udzielenie pp. prof. Siedleckiemu i doc. Wodzickiemu zasiłku, któryby im umożliwił wzięcie udziału w powyższym Zjeździe.

2. Postanowiono — w razie gdyby w tym samym czasie, co powyższe posiedzenie, odbyć się miała w Brukseli konferencja Międzynarodowej Rady Łowieckiej w sprawie ptaków wędrownych — prosić prof. Siedleckiego, aby zechciał być reprezentantem Rady na tej konferencji.

3. Uchwalono zwrócić się do Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli z zapytaniem o termin zapowiedzianego przed dwoma laty Międzynarodowego Kongresu Ochrony Przyrody.

V. Sprawy tatrzańskie.

Omówiono szereg spraw w związku z postulatami wysuwanymi przez towarzystwa narciarskie (turystyczne i sportowe); po dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni, upoważniono prof. Goetla, aby imieniem P. R. O. P. wyraził podczas pertraktacji z temi towarzystwami zgodę na:

1) wyznaczenie nowych szlaków narciarskich na halę Goryczkową i Kondratową w Tatrach, z tem, że nie spowoduje to nadmiernego wycinania drzew w lasach, przez które szlaki te częściowo prowadzić będą,

2) znakowanie tych szlaków, jednakże znakami nie trwałymi, lecz sezonowymi, usuwanymi na lato,

3) sygnały świetlne i głosowe w schroniskach podczas niekorzystnej pogody.

Ustalono wytyczne na konferencję, zwołaną na dzień 6 kwietnia b. r. przez Komisję dla Spraw Regionalnych Podhala i Beskidów Zachodnich.

W związku z niespodziewanym wznowieniem propagandy w prasie i w radio za budową kolei linowej na Kasprowy Wierch w Tatrach, uchwalono jednomyślnie wysłać do prasy komunikat¹⁾.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 14-tej.

Wanda Kulczyńska
sekretarz.

Prof. dr Władysław Szafer
przewodniczący.

Sprawozdania organów Państwowej Rady Ochrony Przyrody z czynności wykonanych w roku 1934.

Z powodu niedojścia do skutku w styczniu b. r. dorocznego Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody, podajemy tutaj (w skróceniu) sprawozdania Komitetów Państwowej Rady Ochrony Przyrody, delegatur zbiorowych, oraz pp. delegatów powiatowych P. R. O. P. z ich czynności w r. 1934, — celem uniknięcia ich przestarzenia się. Sprawozdania te nie obejmują wykazu wygłoszonych odczytów w dziedzinie ochrony przyrody z ramienia P. R. O. P. i jej organów, gdyż wykaz ten opublikowany został w XIV-tym roczniku «Ochrony Przyrody».

A) Sprawozdania Komitetów P. R. O. P.

Komitet Lwowski Państwowej Rady Ochrony Przyrody (od 1 stycznia do 31 listopada 1934 r.).

Rezerwaty.

Z nowych rezerwatów na terenie działalności Komitetu należy wymienić rezerwat limbowy na Jajku Ilemskim w Gorganacu o pow. 260 ha, utworzony przez Zarząd dóbr Metropolji gr.-kat. obrządku.

Co do innych rezerwatów to zasługują na podkreślenie dwa parkowe 1) w Podhorcach i 2) w Kalnikowie. — Utworzenie pierwszego z nich na t. zw. Horodyszczu w lesnictwie Podhorce koło Złoczowa dobrowolnie zadeklarował Zarząd główny dóbr i lasów ks. Romana Sanguski w Gumniskach. Przygotowania do formalnego zatwierdzenia tej sprawy są w toku. — Drugą deklarację zgłosiło Towarzystwo Naukowe we Lwowie w celu zachowania parku dworskiego w Kalnikowie w takim stanie, w jakim pozostawił go ś. p. Orzechowicz.

Zapoczątkowana jeszcze przed dwoma laty akcja rezerwatu szkolnego w Miodoborach, tak dobrze zapowiadająca się w pierwszej połowie roku sprawozdawczego i coraz bliższa realizacji, musiała niestety ulec zwłoce, a to z powodu przeniesienia p. prof. K. Szymańskiego, głównej opiekunki tej sprawy, z Tarnopola do Łańcuta.

W sprawie rezerwatu w Zeżawie Komitet spowodował wyłączenie od jakiegokolwiek użytkowania odpowiedniej powierzchni w pododdziałach 5b i 5c ze stanowiskiem tawuły polskiej, borówek (*Vaccinium Myrtillus* i *V. vitis-idaea*), oraz widłaka wronca.

Ochrona drzew i alej.

Komitet przedstawił konserwatorowi okręgowemu p. drowi Z. Hornungowi potrzebę ochrony:

- 1) zabytkowej lipy w Żulinie (pow. stryjski),
- 1) starego dębu w Dukli (pow. krośnieński),
- 1) starych dębów w parku w Rzepińcach (pow. buczacki),

d) ochronę starych drzew w parku dworskim w Choronowie (pow. Rawa Ruska),

e) dwu starych alej lipowych w Żulinie (pow. stryjski), oraz

f) spowodował w Urzędzie Wojewódzkim Lwowskim ochronę zagrożonej wycięciem alei topolowo-lipowej w Miechocinie (pow. rzeszowski).

Tygodnie ochrony przyrody i wystawy.

I. Tydzień i Wystawa Ochrony Przyrody w Tarnopolu. Tydzień Ochrony Przyrody z Wystawą odbył się w czasie od 29 kwietnia do 6 maja 1934 r. staraniem Ogniska Metodycznego Biologii Szkół Średnich nauczycielstwa szkół powszechnych i młodzieży szkolnej przy pomocy Komitetu Lwowskiego P. R. O. P. i wydatnem poparciu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Wystawa Ochrony Przyrody obejmowała 7 działów, z których szczególnie dział ochrony gatunkowej zwierząt wyróżniał się zarówno ilością i doborem, jak i starannem przygotowaniem eksponatów oraz efektywnym ich ugrupowaniem.

Dużą ilość naprawdę pięknych eksponatów przygotowała młodzież szkolna.

Oprócz Wystawy, Tydzień Ochrony Przyrody obejmował cykl odczytów, 11 poranków filmowych i wieczór muzykalno-wokalny. Doniosłym momentem Tygodnia było uroczyste zasadzenie alei lipowej, poświęconej pamięci prof. M. Raciborskiego.

Wystawę zwiedziło 7000 osób. Czysty dochód z Tygodnia Ochrony Przyrody wyniósł 350 zł, które przeznaczono na utworzenie rezerwatu szkolnego w Miodoborach.

II. Komitet wziął udział w propagandowej Wystawie Wiosennej, urządzonej przez Towarzystwo Ogródków Działkowych we Lwowie w dniach od 10 do 24 kwietnia 1934. Wystawa obejmowała bowiem obok działów ogrodnictwa działkowego i drobnego osiedla także dział ochrony przyrody Lwowa i okolicy.

Święto Lasu.

Komitet współdziałał w urządzaniu Święta Lasu we Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Śniatynie.

Publiczne Zebranie w sprawie ustawy o ochronie przyrody.

W związku z wniesieniem do Sejmu ustawy o ochronie przyrody Komitet zorganizował dnia 9 lutego 1934 r. publiczne zebranie, na którym p. prof. J. G. Pałkowski wygłosił referat o znaczeniu ustawy o ochronie przyrody. Po przeprowadzonej dyskusji zebranie uchwaliło rezolucję, podkreślającą wielkie znaczenie państwowe, naukowo-wychowawcze, kulturalne i gospodarcze ruchu ochrony przyrody w Polsce, witając z radością decyzję Rządu ujęcia sprawy ochrony przyrody w ramy ustawy. Zebrani zwrócili się do Posłów i Senatorów R. P. z apelem o uchwalenie wniesionej ustawy i wyrazili zadowolenie z wykupna przez Rząd dóbr Zakopanego dla utworzenia Parku Narodowego oraz zaznaczyli, że solidaryzują się w zupełności z akcją Państwowej Rady Ochrony Przyrody, wypowiadając się jednomyślnie przeciw projektowi budowy kolejki na Kasprowy Wierch. Rezolucję tę wysłano wszystkim Posłom i Senatorom Rzpłtej.

Zebrania i Zjazdy.

Komitet wziął udział przez 3 delegatów w otwarciu schroniska Oddziału Stanisławowskiego P. T. T. na przełęczy Jabłoniczkiej w dniu 2. II. 1934, zaś 3. II. 1934 r. w posiedzeniu Komisji Wschodnio-Beskidzkiej P. T. T. w Worochońcu, na którym omawiana była także sprawa ustawy o ochronie przyrody oraz sprawa Parku Narodowego w Tatrach i ataków I. K. C. W uchwalonej jednomyślnie rezolucji, którą ogłoszono w prasie lwowskiej, wyrażono pełne uznanie Przewodniczącemu P. R. O. P., a akcję I. K. C. uznano za nader szkodliwą zarówno dla sprawy ochrony przyrody, jak i turystyki w Polsce.

Komitet wziął również udział przez 2 delegatów

¹⁾ Patrz str. 2 «Park Narodowy w Tatrach».

w Zjeździe w sprawie rozwoju uzdrowisk, lotnisk i turystyki w Karpatach, zwołanym przez Ministerstwo Komunikacji w Jaremczu w dniach 8 i 9 czerwca 1934 r. Zjazd uchwalił dużo bardzo ważnych wniosków i wykazał pełne zrozumienie dla postulatów ochrony przyrody Karpat, czego wyrazem było jednomyślne uchwalenie szeregu zgłoszonych wniosków, dotyczących tworzenia rezerwatów, ochrony osobliwości i zabytków przyrody górskiej, ochrony krajobrazu i swojszczyzny.

Akcja Komitetu na terenie szkół.

Na skutek okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 26. X. 1933 r. Nr. 151, polecającego szkołom współpracę z Komitetami P. R. O. P. w sprawach ochrony przyrody, 16 szkół zwróciło się do Komitetu z prośbą o wskazówki, jak należy prowadzić akcję ochrony przyrody na terenie szkoły. Komitet udzielił potrzebnych w tym kierunku informacji, wypożyczał odpowiednie broszury oraz zachęcił do zakładania kół lub sekcji ochrony przyrody.

Różne.

Odczytów wygłoszono z ramienia Komitetu 40; z tego we Lwowie 29, w Stanisławowie 4, w Śniatynie 3, w Kolumny 1, w Tarnopolu 3. — Na życzenie p. Delegata Komitet wygotował uwagi dotyczące projektu ustawy o ochronie ptaków. — Delegatami P. R. O. P. mianowani zostali pp. prof. Franciszek Kozioł na pow. krośnieński i prof. dr Włodzimierz Brygider na pow. stanisławowski. Należy podnieść z uznaniem, że prof. Brygider rozwinął wyjątkowo intensywną akcję na polu ochrony przyrody. — Wycieczek w sprawach ochrony przyrody odbyło się 24. — Komitet odbył 5 posiedzeń. — Protokół podawczy do 1 grudnia 1934 r. zawiera 420 pozycji, z czego wpływów 219, pism wysłanych 201.

Prof. dr Szymon Wierdak
przewodniczący.

Okręgowy Komitet Ochrony Przyrody na
Wielkopolskę i Pomorze w Poznaniu
(za rok 1934).

I. Praca naukowa, pedagogiczna i inwentaryzacyjna.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. na rok akademicki 1934/35 wykłady zleczone z dziedziny ochrony przyrody na Wydziale Matem.-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego, prowadzone przez prof. A. Wodziczkę, cieszą się dużą frekwencją i mogą stać się ośrodkiem krystalizacyjnym dla prac naukowych z różnych dziedzin ochrony przyrody. Skupiając pracowników i materiały, stwarzają zaczątek Instytutu Ochrony Przyrody, tak potrzebnego dla naukowego badania i opracowywania różnych problemów, dotyczących stosunku człowieka do przyrody. Przez związek z Uniwersytem przyszły Instytut uzyska charakter badawczo-naukowy, a zarazem możliwość systematycznego prowadzenia badań z zakresu znajomości zabytków regionu, przyrody rezerwatów, zagadnień metodyczno-dydaktycznych i t. d., podczas gdy zadaniem Komitetu byłaby nadal praca inwentaryzacyjna, praktyczno-ochronna i propagandowa.

W dalszym ciągu pracowano nad uzupełnianiem inwentarza zabytków przyrody Wielkopolski, do którego ostatnio dostarczył cennych materiałów p. Cz. Kaczmarek z powiatu gostyńskiego. Wykaz można uważać za gotowy do druku, choć pożądaną kompletność osiągnie zapewne dopiero drugie wydanie, gdy zostanie skontrolowany przez nauczycielstwo Wielkopolski, któremu jednak i w tej formie może oddać wielkie usługi.

II. Działalność praktyczno-ochronna.

1. Interwenjowano u właściwych władz:

przeciw projektowi przedłużenia linii kolejowej z Ludwikowa nad jeziorem Góreckim przez teren Góreckiego Parku Narodowego;

przeciw szpeceniu brzegów jeziora Dębiec na przewidzianym na Park Natury terenie w Promnie;

przeciw projektowi poprowadzenia wału ochronnego nad Wartą środkiem lasu Czeszewskiego w pow. wrzesińskim;

przeciw zamierzonemu wyrębowi części lasu miejskiego w Krotoszynie.

2. Zabiegano:

o ochronę starych dębów w lesie Czeszewskim nad Wartą (pow. wrzesiński);

o ochronę dębu przy ul. Portowej w Gdyni i starej sosny w Helu;

o zmianę nowych, niewłaściwych nazw stacji kolejowych i przywrócenie starych nazw miejscowych, a to «Perkiewiczówka» na «Pożegowo», «Ludwikowo» na «Osowa Góra», przyczem Wielkopolski Park Narodowy pod Poznaniem, dla którego stacją dojazdową jest Ludwikowo, postanowiono nazywać «Góreckim Parkiem Narodowym» od nazwiska dawnych właścicieli Górków, zachowanego w nazwie osady i najpiękniejszego jeziora na terenie Parku.

3. Współpracowano w zakresie spraw ochrony przyrody z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego, z Dyrekcją Lasów Państwowych, z Wojewódzką Komisją Turystyczną, z Konserwatorem Okręgowym zabytków kultury i sztuki, z Biurem Planu Regionalnego Poznania, z Decernatem Rozbudowy miasta.

III. Działalność propagandowa.

1. Akcja za ustawą o ochronie przyrody i Parkiem Narodowym Tatrzańskim.—Zorganizowano wspólnie z innymi towarzystwami zebranie publiczne w dniu 27. I. 1934, przyczem uchwaloną rezolucję rozesłano zainteresowanym czynnikom. W sprawie tej odbyło się z inicjatywy Komitetu kilka odczytów (wykaz w XIV roczniku Ochrony Przyrody) i ogłoszono kilka artykułów w prasie.

2. Tydzień krzewienia miłości przyrody, urządzony w dniach od 28. IV. 1934 do 6. V. 1934 z inicjatywy Komitetu przez osobny Komitet Organizacyjny, był na większą skalę zakreślona akcja propagandowa wśród szerokich warstw społeczeństwa i rezultaty jego są niewątpliwie dodatnie. W niektórych imprezach «Tygodnia» brała również udział młodzież szkolna, przyczem starano się szarmonizować urządzane dotąd bez należytej koordynacji i przygotowania pedagogicznego obchody «święta lasu», «sadzenia drzew» i «ochrony przyrody». Próbę należy uważać za udaną i życzyć jej rozpowszechnienia w całej Polsce, przyczem o ile idzie o udział młodzieży szkolnej, to programy winny być wolne od szablonu i postawione swobodnej inicjatywie sfer pedagogicznych.

3. Wystawy. — Wysłano 30 oprawnych powiększeń fotograficznych zabytków przyrody zachodniej Polski na Wystawę Ogródków Działkowych we Lwowie, w marcu b. r. i na wystawę Ligi Ochrony Przyrody w Warszawie.—urządzono stoisko na Wystawie «Tygodnia krzewienia miłości przyrody» w Poznaniu (28. IV.—6. V. 1934), oraz na wystawie «Prasy młodzieży» organizowanej przez «Straż Przednią».

4. Współpraca z Oddziałem Poznańsko-Pomorskim Ligi Ochrony Przyrody rozwijała się dalej na podstawie dotychczasowego porozumienia. Ze względu na większe zapotrzebowanie konta w P. K. O. przez Oddział Ligi odstąpiono mu dotychczasowe konto Komitetu w P. K. O. Nr. 209 761. Oddział prowadził działalność propagandową wśród społeczeństwa i akcję wśród młodzieży, o czem informuje w osobno wydanym sprawozdaniu (Sprawozdanie z działalności Oddziału Poznańsko-Pomorskiego Ligi Ochrony Przyrody za rok 1934. Poznań, 1934).

Prof. dr Adam Wodziczko
przewodniczący.

Warszawski Komitet Państwowej Rady Ochrony Przyrody (od 1. XII. 1933 r. do 1. XII. 1934 r.).

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania Komitetu (w dn. 15. XII. 1933 i 6. VII. 1934) oraz pięć zebrań Komisji do opracowania projektów planu regio-

nalnego Warszawy (w dn. 13. XII. 1933, 28. II., 25. IV., 3. i 24. XI. 1934) pod przewodnictwem dyr. J. Miklaszewskiego. Komisja ukończyła pierwszą część pracy, t. j. rejestrację terenów, zasługujących na uwagę z punktu widzenia ochrony przyrody, urbanistyki, krajobrazowego i estetycznego. Szereg obiektów, jak lasy Mochowskie, las Kabacki, Sekociński i in., zbadano szczegółowo.

Ze spraw urzędowych w roku bieżącym została ostatecznie zatwierdzona ochrona dębu w Gidlach. Zamiast pierwotnego projektu zabezpieczenia pnia, opracowanego przez inż. J. Brandta z Częstochowy, Komitet zaakceptował projekt przedstawiony przez p. Konserwatora Woj. Łódzkiego, jako bardziej celowy. Z ramienia Komitetu inż. K. Jakubowski zbadał stan topoli, wycinanych na terenie m. Brześcia n/B.

Na prośbę Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Warszawie wydał Komitet swą opinię w sprawie przeznaczenia kilku posesyji na terenie Grochowa pod budowę zieleńców publicznych.

Kierownik szkoły powszechnej w Służewcu p. J. Górniśiewicz doniósł o niszczeniu zabytkowego «Gaju» w Gucinie. Po zbadaniu sprawy na miejscu przez dra R. Kobendzę, Komitet odniósł się w powyższej sprawie do p. Konserwatora. Również interwenjował Komitet w Dworku Okręgu Korpusu I w sprawie zachowania pewnej partji zieleni na Żoliborzu, popierając petycję mieszkańców tej dzielnicy.

Pozatem wystąpił Komitet z wnioskiem o ochronę lasku Bielańskiego i starego wiązu (*Ulmus laevis* Pall.) w Pruszkowie.

Rezerwy i prace w terenie.

W lipcu b. r. została ostatecznie zatwierdzona, ciągnąca się od lat kilku, sprawa przejęcia Bielan przez Zarząd Miejski Warszawy. Kierownikiem lasku z ramienia Wydziału Ogrodniczego został doc. Stanisław Wóycicki, życzliwie odnoszący się do spraw ochrony przyrody. Teren lasku został już ogrodzony, kilku dozorców strzeże porządku, a w najbliższym czasie mają być usunięte prowickie zabudowania. Niewątpliwie najważniejszy krok został już uczyniony i można mieć nadzieję, że dalsze prace nad uporządkowaniem i odnowieniem lasku, w myśl postulatów Komitetu, będą życzliwie potraktowane przez dyr. L. Danielewicza.

Dr Kobendza prowadził badania na terenie lasu w Klembowie (Ieśń. Lipki). Ze względu na wyjątkową wartość naukowo-dydaktyczną tego lasu, wystąpił Komitet z wnioskiem o utworzenie zeń rezerwatu.

Prof. S. Dziubałtowski i dr R. Kobendza pracowali w czasie lata na Wołyniu w Górach Krzemienieckich. Wydzielili partję lasu na rezerwat, którego projekt znajduje się w opracowaniu.

Współpraca z pokrewnymi instytucjami.

W pierwszym rzedzie Komitet ściśle współpracował z pobratymczą instytucją — Ligą Ochrony Przyrody. W związku ze znanym wystąpieniem I. K. C. zorganizowano wspólnie konferencje prasowe, mające na celu oświadczenie społeczeństwa o istotnych celach ruchu p. n. «ochrona przyrody». Jedną, w dn. 25. II. 1934 była poświęcona sprawom Parku Narodowego w Tatrach, druga w dn. 6. VII. 1934 budowie kolejki i obserwatorium na Kasprowym.

W sprawie bezpośrednio obchodzącej Warszawę, t. j. ochronie lasku Bielańskiego, pracował Komitet wspólnie z Ligą O. P., z Polsk. Przym. Towarzystwem Pedagogicznym i P. Towarzystwem Krajoznawczem. W dn. 25. III. 1934 urządzono publiczne zebranie, na którym liczni delegaci wypowiedzieli się za natychmiastową ochroną lasku. Konferencja znalazła silny oddźwięk w prasie codziennej. Wyloniona delegacja w składzie: prof. Hryniewiecki, dyr. Miklaszewski i dyr. Ordyński, była życzliwie przyjęta przez b. prezydenta Warszawy p. Kościółkowskiego, dzięki czemu w lipcu nastąpiło przejęcie Bielan przez Zarząd Miejski.

W październiku prof. Hryniewiecki i dyr. Miklaszewski wspólnie z dyr. Toeplitzem (Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej) byli na audjencji w Ministerstwie Rolnictwa w sprawie ochrony lasów podmiejskich.

Przez swą Komisję pozostawał Komitet w stałej łączności z Biurem Planu Regionalnego Warszawy. Przygotowano spis ważniejszych obiektów przyrodniczych okolic Warszawy (w liczbie 60), które mają być uwzględnione w pracach Biura.

Przewodniczący Komitetu prof. Hryniewiecki uczestniczył: w III Zjeździe Międzynarodowej Rady Łowieckiej (19. IV. 1934), w II Zjeździe Ogrodników Miejskich (8. i 9. IX. 1934), w uroczystościach jubileuszowych 50-lecia Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego (29. IX. 1934) i w Walnem Zebraniu Polskiego Oddziału Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra (6. X. 1934).

Odczyty.

Dorocznym zwyczajem dn. 14. I. 1934 w drugim dniu zjazdu P. R. O. P. wspólnie z Ligą Ochr. Przyrody urządzono «Dzień Ochrony Przyrody», w czasie którego wygłosili odczyty: prof. B. Hryniewiecki, dr J. Sokołowski, prof. W. Goeteli i prof. W. Szafer (por. XIV rocznik Ochrony Przyrody).

Wiadomości otrzymane.

P. S. Sęczek za pośrednictwem redakcji «Wolno-myśliciel Polski» doniósł o występowaniu dwu sosen zrosniętych pniami na wysokości 2 m, na terenie lasku w Dzierzbach (gm. Jabłonna Lacka).

P. Broszkiewicz podał wiadomość o jałowcu drzewiastym wys. 7—8 m, średnicy 35 cm w majątku (Chrzczonowice (koło Rawy) i dużym okazie dębu w sąsiedztwie maj. Babsk.

Kpt. W. Żarnowski doniósł o występowaniu jałowca drzewiastego we wsi Teodorowo pod Ostrołęką (nad Narwią).

Prof. dr B. Hryniewiecki
przewodniczący.

Wileński Komitet Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

W roku sprawozdawczym 1934 Komitet Wileński P. R. O. P. zwrócił specjalną uwagę na propagandę i organizację ochrony przyrody wśród młodzieży. W związku z powyższym został nawiązany kontakt z nauczycielami przyrody w wileńskich szkołach średnich: z ramienia Komitetu wygłoszono dla tych ostatnich referaty orjentacyjne o organizacji i zadaniach ochrony przyrody w Polsce. Przy wydatnej współpracy nauczycielstwa został opracowany i złożony do Kuratorium Wileńskiego memoriał, zawierający program prac w zakresie ochrony przyrody z młodzieżą. Komitet Wileński, współdziałając z Państwową Radą O. P. w sprawie obrony idei Parku Narodowego w Tatrach, zorganizował zebranie dyskusyjne w lokalu Zawodowego Związku Literatów i Dziennikarzy w Wilnie przy współudziale przedstawicieli wileńskich towarzystw społecznych i naukowych, poświęcone powyższej sprawie. Na terenie Wileńskiego Komitetu prowadził dalszą inwentaryzację zabytków przyrody.

Prof. dr M. Limanowski
przewodniczący.

B) Sprawozdania delegatur zbiorowych P. R. O. P.

Komitet Ochrony Puszczy Jodłowej — Sekcji Regionalistyczno-Krajoznawczej Związku Nauczycielstwa Polskiego prowadził w r. 1934 akcję w sprawie rozszerzenia granic Parku Narodowego im. St. Zeromskiego, domagając się włączenia do obszaru ochronnego zwartego kompleksu Góry Miejskiej, doliny Wilkowskiej i Łysicy w imię zasady, że Park Narodowy im. St. Zeromskiego winien objąć

taki teren, który tworzy syntezę krajobrazową i fizjograficzną. Komitet wystąpił w tej sprawie z obszernie ujętym memorandumem i przez delegację przedstawił go w lutym 1934 r. Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych.

Potworzono ekspozyturę Komitetu przy Oddziałach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego: w Kielcach, Radomiu, Sandomierzu, Ostrowcu, Starachowicach, oraz Nadleśnictwie św. Katarzyny w Bodzentynie, których zadaniem będzie realizacja w terenie programu Komitetu.

W toku znajduje się na szeroką miarę zakreślona praca nad organizacją propagandowej Wystawy Parku Narodowego im. St. Żeromskiego, która następnie weślaby jako organiczna część składowa do Muzeum Świętokrzyskiego P. T. K. w Kielcach. W stadium realizacyjnym znajdują się działy: geologiczny, florystyczny, gospodarki leśnej i archeologiczny.

Komitet propagował swe postulaty programowe zapomocą prasy.

Delegatura Rady w powiatach *augustowskim*, *grodzieńskim* i *suwalskim* pracowała jako sekcja autonomiczna Towarzystwa Miłośników Przyrody w Grodnie. Zarząd jej stanowili pp. inż. Jerzy Cytarzyński, dyr. Muzeum J. Jodkowski i inż. Jan Kochanowski. Wszyscy trzej członkowie Zarządu weszli w skład nowoutworzonej przez Zarząd Miejski Komisji Turystycznej i brali udział w wydaniu przewodnika turystycznego, który ukazał się w druku kosztem Zarządu miasta p. t. «Grodno, jeziora Augustowskie, Suwalszczyzna». Tekst przewodnika i ilustracje opracował p. Jodkowski. W dziale ochrony przyrody przewodnika uwzględniono: Zieloną dolinę (piasek glaukonitowy), pokłady głiny czarnej w Żydowoszczyźnie, kredy jeziorną w Poniemuniu, głąz narzutowy w uroczysku Użugaj koło Druskienik, drzewa barciowe we wsiach Rondańce i Zapurwie, utwory międzylodowcowe w Bohatrowicach, rezerwat bobrowy w Rybakach, łosiowy w Bersztach, kolonje czapli pod Augustowem, i in.

Delegatura oddała do druku pierwszy zeszyt wydawnictwa p. t. «Niemen», poświęconego ochronie przyrody i swojszczyzny. Zawiera on będzie m. in. artykuł p. J. Kochanowskiego o drzewach barciowych, ilustrowany kilkunastu pięknymi fotografiami. Redakcję czasopisma prowadzą pp. Kochanowski i Cytarzyński. Wydanie tego czasopisma podjęła Delegatura przy zasiłku Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego «Krajan» oraz Dyrekcji Państw. Gimnazjum Męskiego w Grodnie; pragnie ona utrzymać czasopismo to także w przysłości jako swój organ.

Delegatura zajmowała się nadal gorliwie inwentaryzacją zabytków przyrody i opieką nad nimi. Szczególną uwagę poświęcono sprawie bobrów, które wyemigrowały ze swego niezwykłego stanowiska w samym mieście na Niemnie; wedle wszelkiego prawdopodobieństwa natrafiono na ich ślad przy ujściu Czarnej Hańcy do Niemna. Zbadano (p. J. Kochanowski) dwa nowe stanowiska bobrów w uroczysku Ozieriszce na gruntach włościan wsi Rybaki w odległości kilku km na południe od rezerwatu państwowego tejże nazwy. Fotografje dwóch chat bobrowych, zamieszkałych przez te zwierzęta, przesłano do Biura Rady.

Dzięki przychylnemu traktowaniu sprawy przez Nadleśnictwa L. P. Bersztowskie i Kotrańskie, Delegatura ustaliła stan pogłowia łosi w lasach tych dwóch nadleśnictw, który przedstawia się następująco: w nadleśnictwie Bersztowskim para dorosłych zwierząt i jedno cielę, w nadleśnictwie Kotrańskim (głównym stanowisku tych zwierząt) 18 sztuk łosi, w czem 7 byków, 6 losz i 5 cielat. Dane dotyczą zimy 1933/34, gdyż w r. 1934 z powodu braku szaty śnieżnej, kontroli tropowej nie można było dokonać. Łosie nadleśnictwa Kotrańskiego posiadają dwa szlaki wędrówek, pierwszy w kierunku na Jezioro i Święte Błoto, a stamtąd na lasy prywatne, który to szlak — o ile chodzi o bezpieczeństwo zwierząt — nie jest dla nich korzystny, i drugi w kierunku puszczy Rudnickiej. Łosie są

stoczone należytą opieką, gdyż oprócz straży leśnej Nadleśnictwa utrzymują strażników łowieckich, których zadaniem jest obserwacja i opieka nad temi zwierzętami.

Delegatura Rady w powiecie dziśieńskim, Oddział Głębocki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, propagowała ochronę bobra przez odczyty i wyświetlanie filmu, zarejestrowała nowe stanowiska tego gatunku zwierzęcia na granicznej rzece Horniance (lub Czernicze) w puszczy Hołubickiej i zabiegała o ochronę bobrów nad Berezyną. Interwenjowała nadto u władz w sprawie zabicia niedźwiedzia i uzyskała wydanie przez miejscowe Starostwo zarządzeń w sprawie zwalczania kłusownictwa.

Delegatura P. R. O. P. na powiaty łódzki i radomski, Towarzystwo Przyrodnicze im. St. Staszica, podobnie jak w latach ubiegłych, zajmowała się w r. 1934 czynnie sprawami ochrony przyrody pod przewodnictwem prezesa p. E. M. Potęgi. Inwentaryzacja zabytków przyrody prowadzona była bez przerwy. Dzięki pomocy członków korespondentów i Wojewódzkiej Komendy P. P. otrzymano nowe, interesujące dane, a wyniki podawane były w Czasopiśmie Przyrodniczym Ilustrowanem. Na jednej z konferencyj, poświęconych zagadnieniu ochrony przyrody, postanowiono zgłosić protest przeciwko szkodliwej akcji, prowadzonej przez niektóre dzienniki w sprawie utworzenia Parku Narodowego w Tatrach, protest ten wspólnie z innemi towarzystwami łódzkimi został opublikowany w dziennikach miejscowych jako wniosek Ogólnego Zebrania, oraz zamieszczony w Czasopiśmie Przyrodniczym. Towarzystwo przyłączyło się też do akcji protestacyjnej, zorganizowanej przez Łódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Dzięki odpowiedniej uchwałę Ogólnego Zebrania i interwencji Zarządu Towarzystwa, rezerwat przyrodniczy na Polesiu Konstantynowskim został w r. 1934 ogrodzony i w ten sposób zapewniono w nim swobodny rozwój roślinności. Rezerwat nie będzie dostępny przez 2—3 lat, poczem zostanie dla niego opracowany odpowiedni regulamin porządkowy.

Towarzystwo starało się o popularyzację idei ochrony przyrody przez publikowanie licznych artykułów z tego zakresu we własnych wydawnictwach (w «Czasopiśmie» i «Kółku Przyrodniczym»), przez wypożyczanie dzieł z zakresu ochrony przyrody, udzielanie informacji i t. p. Należy podkreślić, że akcja ta znalazła oddźwięk przede wszystkim wśród młodzieży szkolnej.

Zarząd Towarzystwa współdziałał w r. 1934 w organizowaniu dla zakładów naukowych w m. Łodzi «Święta Lasu». W czerwcu 1934 urządził przy współudziale Nadleśnictwa L. P. wycieczkę do lasów Gałkowskich w celu zaznajomienia się z godnemi ochrony drzewami tego lasu. Wyniki prac będą tematem obrad i odpowiedniej interwencji dla założenia tu rezerwatu przyrodniczego oraz zabezpieczenia występujących na tym terenie okazów pojedynczych drzew.

Delegatura Rady w powiecie *tarnowskim*, Oddział miejscowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zorganizowała wystawę «Piękno przyrody polskiej i jego ochrona». Przesłała Radzie wnioski w sprawie uznania za zabytki sędziwych dębów w Rędzinie i Koszycach, oraz parku w Dąbrowie, interwenjowała w sprawie niszczenia zabytkowych lip w Zakliczynie oraz w sprawie tepienia bocianów. Spowodowała wysłanie przez władze szkolne do nauczycielstwa 3 powiatów (tarnowskiego, dąbrowskiego i brzeskiego) okólnika w sprawie ochrony przyrody i współdziałania z tarnowską delegaturą. W związku z kampanją, prowadzoną przez dziennik krakowski «Ilustrowany Kuryer Codzienny» przeciw działalności Rady i Parkowi Narodowemu Tatrzańskiemu, informowała młodzież szkolną o faktycznym stanie tej sprawy, oraz spowodowała na wniosek sekretarza Zarządu, prof. dra Zdzisława Simchego, uchwałę Oddziału P. T. K., potępiającą działalność szkodliwą I. K. C.

Delegatura Rady na powiat *toruński*, którą prowadzi Oddział Toruński Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze, pracowała pod przewodnictwem dyr. Kazimierza Kulwiecia. Odbyła 5 plenarnych zebrań, na których rozważano i załatwiono następujące sprawy: 1) plan zabudowy plantacji miejskich w Toruniu oraz opieka nad roślinnością podmiejską — ref. inż. Tłoczek; 2) opieka nad toruńskim zamkiem krzyżackim i zadrzewieniem jego otoczenia — ref. prof. Eckman, 3) opieka nad pomnikami bawarczyków w Toruniu (z czasów Napoleońskich) i otoczenie go zieleńcem — ref. dr Steinhorn, 4) inwentaryzacja zabytków przyrody w pomorskich lasach państwowych — ref. dyr. Gottwald i dyr. K. Kulwieć, 5) rozesłanie ankiety w sprawie dzisiejszego stanu zabytków przyrody pomorskiej do właścicieli lasów prywatnych i oddziałów pomorskich Polsk. Towarzystwa Krajoznawczego — ref. K. Kulwieć, 6) projekt wystawy propagandowej w Toruniu na rzecz ochrony przyrody pomorskiej — ref. K. Kulwieć, 7) projekt rezerwatu nad Piaśnicą między jeziorem Zarnowieckim a brzegiem Bałtyku — ref. inż. Zawirski, 8) praca nad kartograficznym zestawieniem pomorskich zabytków przyrody — ref. K. Kulwieć, 9) wizytacja pojezierza brodnickiego, dokonana przez komisję, złożoną z dyr. L. P. p. Gottwalda, ref. Min. W. R. i O. P. p. J. Karpowicza i dyr. K. Kulwiecia, 10) Zwiedzenie wydm na Helu przez dyr. K. Kulwiecia, 11) dwukrotne zwiedzenie Kepy Radłowskiej pod Gdynią przez dyr. Kulwiecia, 12) wizytacja rezerwatu Świąteskiego przez dyr. K. Kulwiecia.

Delegatura Rady w województwie *tarnopolskim*, wykonywana przez Podolskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Tarnopolu (przewodniczący p. radca Tomasz Kunzek), nadesłała sprawozdanie delegatów powiatowych Rady, zgrupowanych w tem Towarzystwie, których działalność w r. 1934 przedstawia się następująco:

Delegat Rady w powiecie *brodzkim* zajmował się definitywnem załatwieniem sprawy wykupna rezerwatu stepowego na Makutrze.

Delegat Rady w powiecie *brzeżańskim*, p. Kazimierz Schulc, insp. roln., opiekował się aleją lipową, wiodącą z Brzeżan do Raju, oraz prowadził żywą akcję odczytową i propagandę ochrony przyrody przez pogadanki, odbywane podczas wyjazdów służbowych na zebrania różnych gmin.

Delegat Rady w powiecie *buczackim*, inż. Mikołaj Dutkiewicz, zinwentaryzował zabytkowe dęby w lesie Koropiec, Zubrzec i Potok Złoty, odszukał i poznał stanowiska brekini w oddziale 62 lasu w Koropcu, celem ochrony ich przed wycięciem, rozwinął propagandę ochrony przyrody w szkołach powiatu buczackiego, kładąc nacisk zwłaszcza na ochronę ptaków.

Delegat Rady w powiecie *czortkowskim*, p. Józef Opacki, prof. gimn., propagował ochronę przyrody przez odczyty, oraz ogłaszanie artykułów w miejscowym «Głosie Podola», zbierał materiały do inwentarza zabytków przyrody, w szczególności dotyczące występowania bociana na Podolu (w 4 powiatach). Brał udział w organizowaniu «Święta Lasu», zabiegał o ochronę nowo odkrytej grotty gipsowej pod Czortkowem, która należy do pokładów gipsowych bilczańsko-krzywczzańskich.

Delegat Rady w powiecie *przemysłańskim*, p. dyr. Edward Roliński, współdziałał w organizacji «Święta Lasu».

Delegat Rady w powiecie *zbaraskim* czynił starania o realizację rezerwatu, obejmującego partję Miodoborów w Kujdańcach.

C) Sprawozdania delegatów powiatowych P. R. O. P.

Delegat Rady w powiatach *biało-podlaskim*, *lukowskim* i *siedleckim*, p. Mieczysław Mnisek-Tchorznicki, rozwinął szczególnie żywą działalność odczytową w gminach i miasteczkach tych 3 powiatów. Uzyskał zgodę Zarządu Polskiego Radja na stałe wygłaszanie, poczynając od kwietnia 1934 r., odczytów na temat ochroniarski raz w miesiącu (z wyjątkiem lipca i sierpnia), których program sam uzgadnia z Wydziałem Odczytowym Polskiego Radja. Ogółem wygłosił w przeciągu roku 28 odczytów, w tem 3 przez radjo. We wrześniu 1934 r. wyjechał w Redakcji kurjera Porannego w Warszawie zgodę na otwarcie lamów tego dziennika dla rubryki na temat «Chrońmy przyrodę ojczystą», który to dział poczynając od października 1934 r. ukazuje się co 15-go każdego miesiąca, zasilany głównie artykułami p. Tchorznickiego. Utrzymywał w dalszym ciągu kontakt z nauczycielstwem i kołami łowieckimi, zabiegał gorliwie i z pomyślnym wynikiem o ochronę ptaków. Zajął się ochroną parku w Mężeninie pow. siedleckiego. Ostatnio przystąpił do opracowania większej rozprawy na temat «ochrona przyrody na wsi» i w tym celu przeprowadził ankietę wśród delegatów powiatowych P. R. O. P.

Delegat Rady w powiecie *bialostockim*, p. Franciszek Ludera, prof. gimn., współpracował na polu ochrony przyrody z nauczycielstwem szkół średnich i powszechnych oraz kołami leśników; jako przewodniczący Oddziału Białostockiego Ligi Ochrony Przyrody przygotował i rozesłał do szkół i leśników w województwie białostockim kwestjonariusz w sprawie inwentaryzacji zabytków przyrody, oraz zamieścił kilka artykułów ochroniarskich w czasopiśmie «Harcerski Zew Kresowy»; interwenjował w sprawie wycinania zabytkowych drzew na terenie miasta. Zwrócił uwagę Biura Rady na skupienie okazów sosny kolmierzykowej w uroczysku «za groblą» Nadleśnictwa Ostrów Mazow., które zostało w r. 1934 wydzielone jako rezerwat.

Delegat Rady w powiecie *drohobyckim*, mg. Sabin Jasienicki, prof. gimn., zorganizował koła ochrony przyrody przy wszystkich gminach klasowych państw. Gimnazjum męskiego im. W. Jagielly, oraz dwa koła w Seminarjum i Gimnazjum SS. Bazylianek w Drohobyczu, — kierował akcją dożywiania ptaków, oraz interwenjował u władz w sprawie sprzedaży na rynku rzadkich gatunków roślin.

Delegat Rady na *Gdynię* i okolice, prof. Tadeusz Gołaszewski, interwenjował w Komisarjacie Rządu i Wydziale Zabudowy m. Gdyni w sprawie zachowania zabytków przyrody na terenie miasta, w szczególności siedziwego dębu przy ulicy Portowej, oraz glazu narzutowego «Ewa». Zamieścił kilka artykułów ochroniarskich w miejscowej Gazecie Morskiej oraz założył Koło Młodych Przyjaciół Ligi Ochrony Przyrody w Orłowie.

Delegat Rady w powiatach *gorlickim* i *jasielskim*, p. Ludwik Krajewski, prof. gimn., kierował w dalszym ciągu akcją ochrony przyrody wśród młodzieży w oparciu i przy pomocy nauczycielstwa, kładąc nacisk na ochronę ptaków, ryb lososiowatych, drzew i lasu, oraz zachowanie się młodzieży w stosunku do przyrody podczas wycieczek. Zabiegał u władz o ochronę cisów w Mrukowej i bociana czarnego na Foleszu, Magórze i Żydowskim. Wciągnął do pracy na polu ochrony przyrody młodzież harcerek, koła myśliwych i straż graniczną.

Delegat Rady w powiecie *króśnieńskim*, p. Franciszek Kozioł, b. prof. sem., zinwentaryzował liczne zabytkowe drzewa w powiatach brzozowskim i króśnieńskim, zebrał wiadomości o występującej tu faunie, (m. in. o stanowisku czarnego bociana w Targowiskach), prowadził akcję odczytową na terenie miejscowego gimnazjum oraz seminarjum, przy którego Kole Krajoznawczem zor-

organizował Sekcję Ochrony Przyrody. Nawiązał kontakt z Obwodowym Inspektorem Szkolnym w Krośnie, a także Zarządem Pow. Związku Strzeleckiego, uzyskując zgodę na propagowanie ochrony przyrody w oddziałach Związku w formie pogadanek.

Delegat Rady w powiecie *leskim*, p. August hr. Krasicki, przestał Radzie wiadomości o sędziwych oraz zasługujących na ochronę, osobliwych drzewach, stanowiskach rzadkich roślin, a także innych zabytkach przyrody w powiecie leskim.

Delegat Rady w powiecie *leszczyńskim*, dr Jadwiga Mondelska, prof. sem., prowadziła w dalszym ciągu na terenie obu seminarjów nauczycielskich w Lesznie akcję na polu ochrony przyrody przez zaznajamianie młodzieży z działalnością P. R. O. P., zorganizowanie stałej opieki nad ptakami i ich dożywiania, ochronę zieleni miasta, inwentaryzację zabytków przyrody w powiecie, współpracę z leśnikami w urządzaniu «Święta Lasu», odczytów i ogłaszaniu artykułów.

Delegat Rady w powiatach *lomżyńskim i ostrołęckim*, p. Adam Chętnik, etnograf, zabiegał przez akcję prasową o utworzenie rezerwatu w puszczy Kurpiowskiej, zbadał na długości 20 km brzegi rzeki Pisy (dopływu Narwi), których pewne partje ze względu na malownicze położenie zasługują na ochronienie ich przed zbyt pospieszną regulacją. Inwentaryzował okazy glazów narzutowych, modrzewi oraz jałowców drzewiastych (pień okazu o 30 cm średnicy, wydobyty z iltu rzeki Pisy, wykupił od rybaków i złożył w magazynach miejscowej Stacji Naukowej, której jest kierownikiem). Współdziałał w organizowaniu «Święta Lasu».

Delegat Rady w powiecie *mieleckim*, inż. Jan Hładaj, zaznajamiał z ideą ochrony przyrody oraz wydawnictwami P. R. O. P. członków świetlicy T. S. L. w Mielcu.

Delegat Rady w powiecie *molodeckim*, inż. Jan Warzecha, zabiegał o ochronę resztek parków maj. Molodeczno i Buchowszczyzna, nawiązał kontakt z młodzieżą szkolną podczas «Święta Lasu», przyczynił się do założenia Koła Ochrony Przyrody w szkole powszechnej, oraz zacięcił do pracy zwłaszcza na polu ochrony ptaków młodzież harcerską, zgrupowaną w drużynie szkoły nr. 1. W akcji odczytowej kładł nacisk na konieczność ochrony przyrody przez najszersze warstwy ludności, oraz przeciwdziałal szkodliwej akcji I. K. C. przeciw P. R. O. P. oraz Parkowi Narodowemu w Tatrach.

Delegat Rady w powiecie *mor skim*, radca min. inż. Zdzisław Spilka, zajmował się uzupełnianiem atlasu szaty roślinnej i grzybów wybrzeża morskiego, zabiegał o ochronę okazów rzadkich gatunków drzew i roślin, interwenjował w Starostwie Morskiem w sprawie ochrony glazów narzutowych. Prowadził akcję odczytową oraz zorganizował w drużynach harcerek sekcje propagandy ochrony przyrody w czasie obozów i wycieczek, oraz sekcje szperaczy, które zajmują się w okresie letnim r. 1935 uzupełnianiem mapy zabytków przyrody wybrzeża.

Delegat Rady w powiecie *nowogródzkim*, p. Karol Karpowicz zajmował się sprawami aktualnymi, dotyczącymi ochrony i organizacji położonego w tym powiecie rezerwatu nad brzegami Switezi.

Delegat Rady w powiecie *nowotar skim*, p. dyr. Tadeusz Malicki, zajmował się aktualnymi sprawami turystyki w Tatrach i ich stosunkiem do ochrony przyrody, oraz sprawą połowu puławy w Pieninach.

Delegat Rady w powiatach *postawskim i święciańskim*, p. Jan Panfil, szerzył ideę ochrony przyrody

wśród młodzieży zwłaszcza szkół powszechnych, głównie na terenie gminy hodzińskiej; z jego inicjatywy powstało Koło Przyjaciół Przyrody w szkole powszechnej we wsi Rokity.

Delegat Rady w powiecie *pszczyńskim*, p. Jan Słomak, prof. gimn., zbierał wiadomości o starych drzewach i rzadkich roślinach w północnej części powiatu, zajmował się inwentaryzacją gniazd bocianich, oraz kierował pracą ochraniarską młodzieży, zgrupowanej w kołach krajoznawczych.

Delegat Rady w powiecie *przeworskim*, dr Marjan Nowiński, opiekował się stanowiskami rzadkich roślin w puszczy Sandomierskiej.

Delegat Rady w powiecie *puławskim*, dr Stanisław Minkiewicz opiekował się aleją lipową królewską (małą i dużą) w Puławach, aleją topolową, wiodącą z Puław do Kazimierza, dębem na górze Plebanka w Kazimierzu, oraz prowadził w dalszym ciągu ochronę ptaków na terenie parku P. I. N. G. W.

Delegat Rady w powiecie *rzeszowskim*, p. Franciszek Warzel, prof. gimn., a zarazem przewodniczący miejscowego Koła Ligi Ochrony Przyrody, zorganizował Koło Miłośników Przyrody w II Gimnazjum, zabiegał o ochronę lasu dębowego na Lisiej Górze, oraz lasu Miłocińskiego, współpracował w organizowaniu «parku dra Hanasiewicza» oraz ogrodu szkolnego, opiekował się zabytkowymi drzewami Rzeszowa oraz starych wisiocyzsk. Zamieszczał artykuły ochraniarskie w miejscowej «Gazecie Rzeszowskiej».

Delegat Rady w powiatach *rypińskim i sierpeckim*, inż. K. Bunikiewicz, prowadził w dalszym ciągu inwentaryzację glazów narzutowych.

Delegat Rady w powiecie *sarneńskim*, ks. proboszcz Franciszek Topolnicki, krzewił w dalszym ciągu ideę ochrony przyrody na terenie szkół powiatu, zaznajamiając młodzież z działalnością i wydawnictwami P. R. O. P., oraz organizując dokarmianie ptaków, — przez akcję w kołach myśliwych, zachęcając do opieki nad zwierzyną, — przez odczyty, kazania, oraz ulotkę z «10-ma przykazaniami Kółka Miłośników Przyrody», którą w r. 1934 rozleżał w ilości 12.000 egzemplarzy.

Delegat Rady w powiecie *stanisławowskim*, prof. gimn. dr Włodzimierz Brygider, prowadził akcję propagandową przez wygłaszanie odczytów i komunikatów; jako delegat Rady do Wojewódzkiej Komisji Turystycznej zabiegał o zorganizowanie planowej pracy w dziedzinie ochrony przyrody na terenie województwa stanisławowskiego. — Zebrał przy pomocy młodzieży szkolnej 71 odpowiedzi na kwestjonariusz P. R. O. P., a za pośrednictwem Inspektoratu Szkół Powszechnych 219 odpowiedzi z powiatów: stanisławowskiego, tłumackiego i rohatyńskiego, które obecnie opracowuje. Współdziałał w organizacji «Święta Lasu». Interwenjował w Zarządzie Miejskim w sprawie ochrony i dokarmiania ptactwa na terenie parków i plantacji miejskich. Zwiedził rezerwat ci-sowy w Książdworze (i opisał jego stan), oraz dwa rezerwaty stepowe na Kasowej Górze i pod Międzyhorcami, gdzie skonstatował niszczenie roślin przez ludność miejscową, interwenjował u właściwych władz. Odkrył osobliwy zabytek flory stepowej na Opolu t. zw. «Wynohrad». Wydał dwie rozprawy treści ochraniarskiej (o kotewce wodnej w okolicy Dubowiec nad Dniestrem oraz alei lipowej w Stanisławowie). O ile chodzi o akcję dra Brygidera na terenie szkoły, to jest ona przedstawiona w artykule prof. A. Wodźniczki p. t. «Praca młodzieży na polu ochrony przyrody w szkole» w XIV roczniku «Ochrony Przyrody».

Delegat Rady w powiatach *średzkim i wrzesińskim*, p. Andrzej Mańkowski z Winnogóry, zajmował się przede wszystkim ratowaniem niszczących zabytków przedhistorycznych, przesyłając, lub powodując przesłanie ich do Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Zabiegał ponadto o ochronę lasu Czeszewskiego, zagrożonego z powodu planów regulacji rzeki Warty.

Delegat Rady w powiecie *żywieckim*, prof. Walenty Augustynowicz, kierował akcją ochrony ptactwa w Kółku Miłośników Przyrody gimnazjum w Żywcu, oraz propagował ochronę ptaków w okolicznych wsiach przez wygłaszanie odczytów.

Zmiany na stanowiskach delegatów P. R. O. P.

P. Walenty Augustynowicz, prof. gimn., zrzekł się delegatury Rady w powiecie żywieckim, którą w dniu 15 stycznia b. r. powierzono Sekcji Miłośników Żywiecczyzny przy Kole T. S. L. w Żywcu.

Inż. Stanisław Wiśniewski, prof. gimn. w Sierpcu, objął w dniu 20. II. 1935 r. delegaturę Rady w powiecie sierpeckim.

P. Bronisław Błaszczków, kier. szkoły w Mogilnicy, objął w dniu 9. III. 1935 delegaturę Rady w powiatach kopyczyńskim i trembowelskim.

Inż. Jerzy Dżułyński, okręgowy komisarz ochrony lasów w Dolinie, objął w dniu 25. II. 1935 r. delegaturę Rady w powiecie dolińskim.

Inż. Edward Kwiatek, inspektor lasów gminnych w Krośnie, objął w dniu 25. II. 1935 delegaturę Rady w powiecie brzozowskim.

Inż. Tadeusz Sozański, komisarz ochrony lasów obw. IV. w Stryju, objął w dniu 25. II. 1935 r. delegaturę Rady w powiecie stryjskim.

P. Tadeusz Trella, prof. gimn. w Przemyślu, objął w dniu 25. II. 1935 r. delegaturę Rady w powiecie przemyskim.

Panu drowi Marjanowi Nowińskiemu w Trynczy, delegatowi Rady w powiecie przeworskim, rozszerzono delegaturę także na powiat łańcucki.

Wezwanie do delegatów P. R. O. P. w sprawie Święta Lasu.

Dnia 27 kwietnia b. r. odbędzie się na terenie całego Państwa «Święto Lasu». Wzywam pp. Delegatów P. R. O. P. do czynnego udziału w tym «święcie» i żywego propagowania w tym dniu idei ochrony przyrody.

W. Szafer.

Opinia Rady o projekcie rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o ochronie ryb i raków.

P. R. O. P. otrzymała do rozpatrzenia powyższy projekt rozporządzenia i przesłała Ministerstwu Roln. i R. R. swą opinię, którą opracował członek Rady prof. M. Siedlecki. Proponowane zmiany odnoszą się do: 1) uzgodnienia sposobu wyznaczania długości ryb z zaleceniem przyjętem przez Międzynarodową Radę Badań Morza, 2) obniżenia minimalnej miary lososia i troci do 35 cm, 3) przedłużenia czasu ochronnego dla jesiotta od 15 kwietnia do 31 lipca, 4) przedłużenia cotygodniowego czasu ochronnego dla ryb

na okres od godz. 18-tej w sobotę do godz. 20-tej w niedzielę, 5) zapewnienia rybam możliwości przepłynięcia w rzekach w czasie połowu narzędziami przytwierdzonymi do dna lub brzegów, 6) wreszcie do sprecyzowania niektórych przepisów drogą odpowiednich zmian stylistycznych.

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Brześciu nad Bugiem

Odbyło się dnia 11 lutego b. r. przy udziale przedstawiciela P. R. O. P. w osobie p. M. Mnieszek-Tchorznickiego, delegata P. R. O. P. W pracach Komisji postulaty ochrony przyrody znalazły pełne zastosowanie, a mianowicie: liczne schroniska, budowane przede wszystkim na szlakach wodnych, utrzymywane są stale w stylu miejscowym; Komisja pracuje nad ustaleniem stanowisk niektórych gatunków zwierząt, jak bóbr, łos, ryś, głuszec, a główne szlaki turystyczne na Polesiu będą kierowane w ten sposób, żeby nie niepokoić wymienionych zwierząt; w miesiącu propagandy Polesia postanowiono urządzić 4 odczyty radjowe, z których jeden będzie poświęcony ochronie przyrody Polesia; w związku ze «świętem Polesia» będzie w Pińsku zorganizowana wystawa p. t. «Przyroda Polesia i jej ochrona». Wreszcie postanowiono, aby Wojewódzka Komisja Turystyczna zapoczątkowała zbiór fotografii Polesia, któryby się stał podstawą przyszłego inwentarza zabytków Polesia.

Konferencja w sprawie ochrony lososia i troci

odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim w dniu 5 stycznia z udziałem przedstawicieli P. R. O. P., prof. dra W. Szafera i prof. dra M. Siedleckiego. Przedmiotem obrad były przepisy ochronne, dotyczące lososia i troci, sprawa zapór na Dunajcu i Sole, oraz organizacji specjalnej komisji lososiowej, która w oparciu o Ministerstwo Rolnictwa i R. R. oraz towarzystwa rybackie będzie miała za zadanie opracowanie w krótkim czasie szczegółowego programu badań naukowych nad warunkami życia lososia i troci w Wiśle i jej dopływach, oraz obmyślenie skutecznych sposobów ochrony tych ryb, których stan ilościowy w górnym dorzeczu Wisły katastrofalnie się zmniejszył w ostatnich latach.

Nowa placówka ochrony ptaków.

Zarząd stołecznego miasta Warszawy utworzył przy Wydziale Ogrodniczym osobny referat ochrony ptaków, powierzając obowiązki referenta p. M. Czerep-Spirydowiczowi, znanemu z ofiarnej pracy w danej dziedzinie. Referat ma narazie charakter prowizoryczny, istnieje jednak uzasadniona nadzieja, że ta tak ważna dla ochrony ptaków i normalnego rozwoju ogrodów miejskich placówka zostanie w przyszłości stabilizowana, jako wzór do naśladowania przez inne miasta w Polsce.

Duchowieństwo a ochrona przyrody.

Katolicka Agencja Prasowa w biuletynie swym, rozsyłanym obecnie do 160 czasopism polskich w kra-

ju i na emigracji, zamieściła komunikat o ukazaniu się w druku 14 rocznika «Ochrony Przyrody». Przy sposobności przypomniano publikację P. R. O. P., wydaną specjalnie dla duchowieństwa p. t. Ks. H. Weryński: *Nasz stosunek do przyrody i jej ochrony*.

Wystawy ochrony przyrody.

Dział Ochrony Przyrody na Wystawie Przyrodniczej we Lwowie.

Oddział Lwowski Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika urządził we Lwowie w czasie od 17 lutego do 9 marca 1935 r. w salach Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego Wystawę Przyrodniczą z «15-lecia pracy naukowej Ośrodka Lwowskiego 1920—1934».

Dział Ochrony Przyrody zestawiony przez Komitet Lwowski P. R. O. P. obejmował poddziały: 1) zabytki przyrody Lwowa i okolicy, 2) rezerwy, 3) godne ochrony partje lasów, 4) zabytki przyrody w Miodoborach południowych, 5) zabytkowe aleje i drzewa, 6) fotografie terenów Karpat wschodnich, projektowanych na rezerwat-matecznik dla zwierzyny, 7) haławy stepowe na Opolu, 8) przekroje drzew (modrzewia polskiego, limby, cisa i brekini), 9) ochrona przyrody w szkole.

Wystawę zwiedziło 5513 osób, w czem osób starszych 1200 a reszta młodzież szkolna.

Z cyklu odczytów odbyły się 2 odczyty z ochrony przyrody. Dnia 17. lutego b. r. wygłosił odczyt inauguracyjny prof. W. Szafer, p. t. «Piękno naszych drzew i lasów», a dnia 8 marca prof. S. Wierdak, p. t. «Ochrona przyrody».

D. Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

Z działalności Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody.

Cykl odczytów dla młodzieży szkolnej.

Instruktorzy L. O. P. wygłosili cykl 6 odczytów, których tematem były zarówno «ogólne podstawy ochrony przyrody», jak zagadnienia szczegółowe z tej dziedziny, jak np. «ochrona lasów». Wszystkie odczyty były ilustrowane przezroczami.

Kurs instruktorów Ochrony Przyrody

zorganizowany przez Koło Przyrodników Stud. U. J. łącznie z Krakowskim Oddziałem Ligi O. P. odbył się w dniach od 11 do 16 marca b. r. w Krakowie. Ukończenie kursu daje możliwość wyjeżdżania: a) na kolonie letnie za wynagrodzeniem, b) na bezpłatne wycieczki ochroniarskie oraz możliwość fachowego wyrobienia się przez pracę odczytową w gimnazjach i szkołach powszechnych. Uczestnicy kursu wysłuchali następujących wykładów:

Prof. W. Szafer: Wykład wstępny o ochronie przyrody.

Prof. J. Popek: Ochrona ptaków.

Wystawa Kół Krajoznawczych młodzieży w Krakowie.

Z okazji piętnastolecia Kół Krajoznawczych młodzieży, Komisja Kół wraz z P. R. O. P. zorganizowała wystawę prac krajoznawczych młodzieży, uwzględniając szeroko sprawy ochrony przyrody. Kuratorjum O. S. K. poleciło okólnikiem zwiedzenie wystawy i przerabianie na wystawie lekcji przyrody. Wystawa, zwiedzona przez 2750 osób, przeważnie młodzieży szkół powszechnych i średnich, trwała od 2 grudnia 1934 do 30 stycznia 1935.

Międzynarodowa wystawa fotografii przyrody.

Angielskie wydawnictwo «Country Life», 20, Tavistock Street, Covent Garden, London, W. C. 2, organizuje w jesieni b. r. międzynarodową wystawę fotografii przyrody, przedewszystkiem zwierząt (ptaków i ssaków). W najbliższym czasie ukaże się prospekt informujący o warunkach przyjęcia prac. Organizatorowie proszą o jaknajliczniejszy udział w wystawie.

Wydział P. R. O. P. na posiedzeniu w dniu 30 marca b. r. postanowił wziąć udział w tej wystawie (por. str. 7).

Nagroda Kasy im. Mianowskiego.

Wśród nagród za prace naukowe, przyznawanych przez Komitet Kasy im. Mianowskiego, otrzymał nagrodę z funduszu im. Jakóba Natansona prof. Józef Paczowski za najlepszą pracę z dziedziny nauk matematyczno-przyrodniczych, ogłoszoną w ciągu czterolecia 1929—1932, p. t. «Lasy Białowieży», wydaną nakładem P. R. O. P.

Prof. J. Smoleński: Ochrona krajobrazu.

Doc. J. Fudakowski: Ochrona ssaków a leśnictwo.

Prof. S. Kreutz: Ochrona przyrody nieożywionej.

Prof. S. Sokołowski: Ochrona lasów a powódzie.

Prof. B. Dyakowski: Organizacja Ligi Ochrony Przyrody i ochrona przyrody w nowych programach szkolnych.

Kurs ochrony przyrody dla nauczycieli i wychowawców w Poznaniu.

W dniach od 21. I. 1935 do 25. I. 1935, staraniem Oddziału Poznańsko-Pomorskiego Ligi Ochrony Przyrody i Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody, odbył się w Poznaniu za zgodą i poparciem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego kurs ochrony przyrody, przeznaczony specjalnie dla miejscowego nauczycielstwa.

Kurs otworzył prezes Oddziału Poznańsko-Pomorskiego Ligi Ochrony Przyrody b. kurator B. Chrzanowski i wygłosił przemówienie wstępne

n. t. «Umiłowanie przyrody przez wielkich wodzów Polski». Imieniem Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego przemawiał p. wizytator S. Godecki; odczyt inauguracyjny n. t. «Naukowe podstawy stosunku człowieka do wolnej przyrody» wygłosił prof. dr A. Jakubski. W następnych dniach odbyły się wykłady według następującego programu:

Dnia 22. I. 1935. Prof. K. Stecki: Parki Narodowe w Polsce i ich znaczenie dla nauki i kultury. Dr J. Czekalski: Krajobraz Wielkopolski, jego badanie i ochrona.

Dnia 23. I. 1935. Prof. dr J. Grochmalicki: Badanie i ochrona fauny zachodnich ziem Polski. Dr F. Krawiec: Praca regionalna na polu badania i ochrony roślin w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Dnia 24. I. 1935. Dr W. Rakowski: Opieka nad zwierzętami. J. Urbański: Ochrona ptaków. T. Dominik: Zagadnienie chorób roślinnych i ich główne powody.

Dnia 25. I. 1935. Prof. dr A. Wodziczko: Organizacyjne i naukowe zadania ochrony przyrody w Polsce. Dr H. Szafrańska: Ochrona przyrody w szkole. J. Urbański: Znaczenie fotografii dla ochrony przyrody.

Po odczytach odbywała się dyskusja i związane z tematem pokazy.

W kursie brało udział ponad 130 osób spośród miejscowego nauczycielstwa.

„Zrzeszenie Opiekunów Kół Miłośników Przyrody“.

W wyniku kursu ochrony przyrody dla nauczycieli i wychowawców w Poznaniu zawiązało się w dniu 7. II. 1935 «Zrzeszenie Opiekunów Kół Miłośników Przyrody» przy Lidze Ochrony Przyrody, które pod względem formalnym jest sekcją szkolną Oddziału Poznańsko-Pomorskiego Ligi Ochrony Przyrody, a którego członkowie są w zasadzie członkami Ligi. Na kuratora Zrzeszenia zaproszono prof. dra A. Wodziczkę.

Następne zebranie odbyło się dnia 21. II 1935, dokonano na niem wyboru Zarządu, w skład którego weszli: p. dr H. Szafrańska jako przewodnicząca, p. F. Barański, p. Z. Hetteshówna i p. H. Serwańska jako sekretarze, prowadzący odrębne działy pracy. W dalszym ciągu zebrania ustalono plan pracy Zrzeszenia, który polegać będzie na opiece nad kółkami młodzieży, zapoznawaniu się na wycieczkach pod fachowym kierownictwem z przyrodą okolic Poznania, nawiązaniu kontaktu z pokrewnymi zrzeszeniami w kraju i zagranicą, i opracowywaniu i publikowaniu prac metodycznych na temat krzewienia ochrony przyrody w szkole.

Dotychczas nawiązano kontakt z Ligą Ochrony Przyrody w Szwajcarii, otrzymując jej cenne wydawnictwa dla młodzieży.

W celu rozpowszechnienia i ujednostajnienia spostrzeżeń fenologicznych, «Zrzeszenie» wydało specjalny kwestionariusz wiosenny dla okolic Poznania i rozesłało go szkołom miejskim.

Kurs krajoznawczy dla nauczycieli w Poznaniu.

Instruktorat oświaty pozaszkolnej przy Inspektorze Szkolnym m. Poznania urządził w dniach od 4. II. do 11. II. 1935 kurs krajoznawczy dla młodszych nauczycieli i praktykantów szkół poznańskich. Kurs miał charakter metodyczny i regionalny, z przewagą momentów przyrodniczych. Celem kursu było zaznajomienie uczestników z krajobrazem naturalnym i kulturalnym, osobliwościami i zabytkami przyrody i kultury Poznania i okolicy, a równocześnie wprowadzenie uczestników w metody badania i ochrony zabytków.

Kurs miał za zadanie zachęcić uczestników do pracy fizjograficznej, badawczej, a zarazem przygotować ich do prowadzenia wycieczek młodzieży. Kierownikiem pedagogicznym kursu był prof. dr A. Wodziczko, prelegentami w zakresie poznawania i ochrony przyrody regionu poznańskiego fachowi profesorowie i asystenci Uniwersytetu Poznańskiego (dr J. Czekalski — krajobraz geograficzny, dr J. Gołąb — przeszłość i zabytki geologiczne, dr F. Krawiec — roślinność, J. Urbański — świat zwierzęcy, prof. J. Kostrzewski — zabytki prehistoryczne, doc. K. Stojanowski — skład antropologiczny ludności, dr F. Krawiec — ochrona przyrody, dr H. Szafrańska — wycieczki, J. Urbański — fotografia na usługach krajoznawstwa i ochrony przyrody).

W kursie wzięło udział siedmdziesięciu kilku uczestników.

Powstanie Sekcji Ochrony Pardwy przy Towarzystwie Łowieckiem Ziem Wschodnich.

Zarząd Towarzystwa Łowieckiego Ziem Wschodnich, zaniepokojony alarmującymi wiadomościami o stanie pardwy na Wileńszczyźnie, będącej ostatnią ostoją tego ptaka w Polsce, zorganizował w tej sprawie ankietę do delegatów łowieckich Wileńszczyzny. W nadesłanych odpowiedziach stwierdzono: 1. wypadki nadmiernego, a nieraz wręcz niszczyielskiego polowania na pardwy; 2. zmniejszenie się stanu pardw w pewnych okręgach w porównaniu ze stanem z lat ubiegłych; 3. zupełny zanik pardwy w niektórych okręgach, gdzie przed wojną pardwy występowały obficie, choć warunki naturalne nie uległy zmianie.

Powyższe wyniki ankiety były omawiane na Walnym zebraniu Tow. Łow. Z. Wsch., które poleciło Zarządowi utworzyć «Sekcję Ochrony Pardwy», mającą na celu przeprowadzenie i popieranie studjów nad stanem pardwy w Polsce oraz omówienie środków jej ochrony. Na organizatora Sekcji zaproszono p. L. Pac-Pomarnackiego z Wilna i ustalono prowizorycznie skład Sekcji. Równocześnie Zarząd Tow. Łow. Z. Wsch. nadał obowiązujący regulamin Sekcji, która natychmiast rozpocznie działalność.

Praca inwentaryzacyjna Koła Krajoznawczego państwowego gimnazjum w Bochni.

Jako uzupełnienie inwentarza zabytków przyrody, ogłoszonego w «Orlim Locie» w roku 1932, p. t.

«Okazy przyrody w powiecie bocheńskim i okolicy», Koło Krajoznawcze gimnazjum państw. w Bochni, nadesłało za pośrednictwem prof. L. Węgrzynowicza do Biura P. R. O. P. spis zabytkowych drzew w pow. bocheńskim. Dla każdego okazu poda-

no wszystkie wymagane dane, jak wymiary pnia, przybliżony wiek i t. p., dołączając w miarę możliwości fotografie. Gimnazjum bocheńskie może pod względem pracy ochroniarskiej stanowić piękny przykład dla innych szkół Rzeczypospolitej.

E. WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Międzynarodowa ochrona przepiórki.

Sekretarjat Generalny Międzynarodowej Rady Łowieckiej w Paryżu zwrócił się z prośbą do podpisanego o dostarczenie mu opinii kół naukowych polskich co do użyteczności przepiórki (*Coturnix coturnix* L.) w rolnictwie. Uzasadził swą prośbę tem, że nadesłane z rozmaitych krajów Europy opinie zostaną użyte przez Międzynarodową Radę Łowiecką do uzyskania w Egipcie ochrony przepiórki w czasie jej zimowania tamże. W tym celu udał się Prezydent Rady Łowieckiej p. D u r o c q do Kairo, by osobiście wręczyć królowi egipskiemu memorjał w tej sprawie, poparty licznymi naukowymi dowodami.

Docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr K. W o d z i c k i opracował potrzebną opinię, w której podkreśla ważną rolę, jaką w rolnictwie odgrywa przepiórka, która, jedyna z naszych ptaków kurowatych, lęgnie się dwukrotnie w ciągu swego pobytu u nas, jest bardzo żarłoczna, a w czasie okresu godowego, lęgu i wychowania młodych żywi się przeważnie owadami, ich larwami i poczwarkami oraz innymi zwierzętami bezkręgowymi. Zmiana pokarmu roślinnego na zwierzęcy wspólna jest jak wiadomo wszystkim ptakom w wymienionych okresach. Szczególnie ulubionym jej pokarmem jest jak się zdaje ślimak pomrowik polny i łąkowy (*Agriolimax campestris* et *Binney*), który występuje obficie na oziminach i koniczynach, powodując w jesieni dotkliwe szkody. Również na wiosnę przepiórki przebywają częstokroć na mokrych łąkach, gdzie się rozwija ślimak *Limneus minutus*, groźny dla bydła, owiec i zwierzyny, gości on bowiem w sobie niebezpiecznego pasorzyta, motylicę (*Distomum hepaticum*). Przepiórka oddaje więc rolnictwu wielkie usługi, a przez zbytnie jej wytępienie naruszona zostaje niewątpliwie równowaga biologiczna, tak ważna w przyrodzie.

Międzynarodowa Rada Łowiecka uzyskała już przed rokiem w Tunisie ochronę przepiórki, a także i w Italji ochronę tejże, tytułem próby, na przeciąg dwóch lat w czasie wiosennego przelotu. Dotychczas w Italji z zamilowaniem rokrocznie uprawiane było polowanie na wiosnę na tak zwaną «la caille verte».

Skutki tych zabiegów w celu ochrony przepiórki są już widoczne, gdyż w pismach łowieckich zagranicznych stwierdzono obfitszy nalot przepiórek w ubiegłym roku.

Adam Starzeński.

Ochrona przyrody w Bułgarji.

Założony przed kilku laty w Sofji Bułgarski Związek Ochrony Przyrody rozesłał w roku bieżącym 1-szy tom swego wydawnictwa, noszącego tytuł «Sbor-

nik na Sojuza za Zaszczita na Rodnata Priroda» Sofija 1934). Tom ten na 122 stronach dużej ósemki daje obraz dawnych usiłowań, zmierzających przede wszystkim do ochrony lasów i krajobrazu górskiego ze względów turystycznych i myśliwskich oraz obecnych zamierzeń i wyników pracy Związku, który ochronę rozszerza na całokształt przyrody żywej i martwej. Treść zeszytu jest następująca: 1. Przedmowa Wydziału Zarządzającego, 2. Prof. dr St. Petkow: Związek Ochrony Przyrody w Bułgarji, 3. H. Stojanow: Ochrona przyrody a lasy, 4. Prof. dr St. Petkow: Ochrona tulipana w Rodope i innych roślin ozdobnych, 5. Prof. N. Stojanow: Ginące rośliny, 6. V. G. Arnaurow: Chronić naszą ojczystą przyrodę, 7. Iw. Sokaczew: Ruch ochrony przyrody a Bułgarski Związek Myśliwski, 8. Gr. Iw. Grosew: Ochrona przyrody ojczystej a ochrona ryb, 9. N. Galczew: Turystyka, a ochrona przyrody, 10. Inż. M. Ruskow: Dotychczasowa działalność Związku Ochrony Przyrody, 11. Sl. Łasarow i inż. D. Sagorow: Rozporządzenia i projekty ustaw o ochronie przyrody, 12. Statut Związku Ochrony Ojczystej Przyrody, 13. Dziesięcioro przykazań myśliwego-ochroniarza, 14. Skład Stałego Komitetu Zarządzającego Związku Ochrony Przyrody.

Bardzo ważnym zadaniem ochrony przyrody w Bułgarji jest ochrona i odnowienie lasów. Zadanie to podjął około 1922 r. Bułgarski Związek Turystyczny, wchodzący obecnie w skład Związku Ochrony Przyrody, starając się o zalesienie przede wszystkim okolic miast i otoczenia schronisk turystycznych w górach i współpracując przy organizacji Parku Narodowego w górach Witosza i szeregu rezerwatów leśnych. Motywy ochrony lasów były więc raczej natury społecznej. W akcji, prowadzonej obecnie przez Związek Ochrony Przyrody, podnoszona jest — jak to wynika z artykułu H. Stojanowa — potrzeba utrzymania normalnego stanu wód na rzekach jako ochrony przed powodzią i zabezpieczenia interesów rybołówstwa. Obok tego mówi się także o wartości pedagogicznej lasu dla kształcenia leśników, w ręku których spoczywa bardzo wielka gałąź gospodarstwa narodowego. Wymieniane są również momenty naukowe, estetyczne i myśliwskie. najważniejszym hasłem tej pracy jest powrót do dawnego, naturalnego typu lasu.

Wśród flory bułgarskiej znajduje się długi szereg gatunków rzadkich z natury, lub tępionych przez człowieka i z tego powodu zasługujących na energiczną ochronę. Najpopularniejszym w Bułgarji jest czerwony tulipan, *Tulipa rhodopea orientalis*. Kilka gatunków, jak *Haberlea rhodopensis*, *Trachelium rumelia-*

num, *Lathraea rhodopea*, lub *Geum bulgaricum*, wykazuje stare związki z roślinnością Azji, *Primula deorum* i *Astragalus physocalix* przedstawiają element endemiczny; spośród drzew na pierwszym miejscu znajdujemy dwie sosny: *Pinus peuce* i *P. leucodermis*. Wspomnieć wreszcie należy o dwóch dobrze w Polsce znanych, wymierających w górach Rodope storczykach: *Cypripedium calceolus* i *Goodyera repens*.

Odnośnie do ochrony fauny toczy się w Bułgarii, podobnie jak w Polsce, walka z pojęciem «szkodników», które doniedawna bezwzględnie tępią. Dopiero na podstawie ustawy łowieckiej z r. 1926 przystąpiono do organizacji rezerwatów i ostoi dla zwierząt. Otoczono w nich opieką jelenie, sarny i — przede wszystkim — niemal doszczętnie wytępione kozice. Mimo to zagłada grozi jeszcze wielu gatunkom futerkowym jak kuny — a nawet wiewiórki.

Bardzo bogatym jest świat osobliwości przyrody nieożywionej Bułgarii. Na pierwsze miejsce wysuwają się wspaniałe groty z fantastyczną grotą «lodową» koło Wraca na czele i perjodycznie zanikające i odżywające źródła w południowo-zachodniej części gór Witosza.

Rasowa ustawa leśna w Niemczech (*Forstliches Artgesetz*).

Pod datą 13 grudnia 1934 r. wydał rząd niemiecki specjalną ustawę «celem zabezpieczenia utrzy-

mania i dalszej hodowli wysokowartościowego dobra dziedzicznego w lesie niemieckim i celem wytępienia rasowo małowartościowych zespołów i osobników». Ustawa zawiera tylko 6 paragrafów. Na posiadaczy i użytkowników lasu nakłada obowiązek usuwania rasowo złych zespołów leśnych i drzew pojedynczych, i upoważnia leśniczego państwowego (*Reichsjorstmeister*) do kontroli i wydawania odpowiednich zarządzeń, by dla odnowienia lasu używane były tylko nasiona kwalifikowanej wartości.

Burgenlandzka ustawa o ochronie ptactwa z 8 marca 1934 r. (*Landesgesetzblatt für das Burgenland v. 17 März 1934*).

Ustawa zasługuje na uwagę, gdyż podobnie jak rozporządzenie pruskie o ochronie roślin i zwierząt (na mocy ustawy o policji polnej i leśnej), zrywa ze zwyczajem ogłaszania długich list ptaków chronionych bądź zupełnie, bądź okresowo i ogłasza cały świat ptasi jako podlegający ochronie, za wyjątkiem jedynie ptactwa domowego i łownego. Ustawa nie ogranicza się do biernej ochrony ptactwa, lecz nakazuje właścicielom ogrodów, by na każdą 1/4 część ha zawieszali i utrzymywali 2 sztuczne domki dla ptaków, względnie zwracali koszty założenia władzom administracji ogólnej lub upoważnionym stowarzyszeniom.

F. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY.

Literatura polska.

Rozprawy i Sprawozdania; Instytut Badawczy Lasów Państwowych, Serja A. Warszawa 1935.

Wydawnictwo przynosi szereg oryginalnych prac, interesujących nie tylko leśników, lecz także przyrodników wogóle, a bardzo ważnych dla spraw ochrony przyrody, ze względów na teren badań, którym po większej części były parki narodowe i rezerваты. Faunie Czarnohory poświęcony jest cykl 14-tu prac różnych autorów, redagowany przez J. Fudakowskiego, a J. Frydrychewicz daje spis 50 gatunków ptaków, zebranych w nadleśnictwie Hryniewa. J. J. Karpiński przedstawia przyczynek do awifauny Parku Narodowego w Białowieży, J. Feliksiak zajmuje się mięczakami rezerwatu zębrego w Białowieży. Leśników i mykologów zainteresuje praca A. Walek-Czerneckiej, p. t. Grzyby na placach tartacznych. W. Niedziałkowskiego rozprawa, zatytułowana «Monografia fitosocjologiczno-leśna rezerwatów jodłowych w Nadleśnictwie Państwowem Łuków ze szczególnym uwzględnieniem stosunków typologicznych», jest obszernym studjum opisowym wymienionych lasów. Spis zebranych gatunków jest pierwszym dla danego terenu od czasów Łapczyńskiego, a uwzględnia obok roślin naczyniowych także tak ważne dla zbiorowisk leśnych mchy. Obszerne sprawozdanie z działalności Instytutu w dziedzinie fitopatologii przedstawił H.

Orłowski. Szata zewnętrzna wydawnictwa bardzo piękna.

A. Danowska-Krawiecowa: Glony jeziora Kociołek. Prace monograficzne nad przyrodą Wielkopolskiego Parku Narodowego w Ludwikowie pod Poznaniem. Nakładem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Poznań, 1934, str. 36, 2 fotografie.

Spis 160 gatunków glonów zebranych w jeziorze Kociołek, w tem 27 gatunków nowych dla Wielkopolski, poprzedzony krótką charakterystyką roślinności wybrzeża. Na specjalnej tablicy uwidoczono sezonowe zmiany w występowaniu gatunków.

M. Mniszek-Tchorznicki: Dlaczego musimy chronić przyrodę. Siedlce, 1934, str. 13.

Małeńka broszurka, wyjaśniająca przyczyny i cele ochrony przyrody, własnymi słowami autora, lub wyjątkami z dzieł czołowych literatów polskich.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie, za rok administracyjny 1934.

Działalność Związku na polu ochrony przyrody wyraziła się w roku sprawozdawczym m. in. współpracą z Ligą Ochrony Przyrody nad dokarmianiem ptaków w ciągu zimy. Kółka młodych przyjaciół zwierząt i kółka ochrony przyrody obsługiwały 35 karmników

w obrębie ogrodów miejskich. Sztuczne gniazda dla ptaków w ilości 14 według wzoru P. R. O. P. wykonało Kółko Seminarjum im. Piramowicza. P. R. O. P. dostarczyła Związkowi 400 broszurek o ochronie ptaków na cele propagandy wśród młodzieży.

Rozwój turystyki, uzdrowisk i letnisk w Karpatach Polskich. Protokół i uchwały Zjazdu odbytego na zaproszenie Ministerstwa Komunikacji w Jaremczu w dn. 8 i 9 czerwca 1934 r. Nakładem Ministerstwa Komunikacji. Warszawa 1935, str. 67.

Broszura przedstawia: 1. genezę Zjazdu, 2. przebieg obrad, 3. wnioski w sprawach komunikacyjnych, 4. wnioski w sprawach turystycznych, 5. wnioski w sprawach uzdrowisk i letnisk.

Rozwój Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego jako terenu turystyczno-letniskowego. Protokół konferencji odbytej w Suwałkach 21 listopada 1934 r. z inicjatywy Ministerstwa Komunikacji. Nakładem Ministerstwa Komunikacji. Warszawa 1934, str. 29.

Broszura podaje referat, wygłoszony na konferencji przez p. starostę powiatowego w Suwałkach A. Kaczmarczyka p. t. Potrzeby powiatu suwalskiego jako terenu turystyczno-letniskowego, oraz przeprowadzoną dyskusję.

Miesięcznik Akwarjum i Terrarium. Organ Miłośników Akwarjów i Terrarijów w Polsce. Poznań 1934.

Wydawnictwo zawiera bogato ilustrowane artykuły, poświęcone hodowli roślin i zwierząt w akwarjach i terrarijach, oraz kronikę z życia i działalności zainteresowanych towarzystw.

Adam Wodzieccko: Naukowo-organizacyjne zagadnienia ochrony przyrody w Polsce. Kosmos, Ser. B., R. LX, 1935 i odbitka, str. 13.

Na tle historii ruchu ochrony przyrody w Europie, autor charakteryzuje dotychczasową pracę na tym polu w niepodległej Polsce, omawia nową ustawę o ochronie przyrody z r. 1934, przedstawia najważniejsze naukowo-organizacyjne zadania ruchu.

Są one według autora, następujące:

- a. stała współpraca Ministerstw,
- b. rozbudowa wewnętrznej organizacji P. R. O. P.,
- c. ściślejsze współdziałanie instytucji i towarzystw naukowo-kulturalnych z P. R. O. P.,
- d. organizowanie placówek pracy naukowej,
- e. dalszy rozwój wydawnictw P. R. O. P.,
- f. podniesienie dydaktyki ochrony przyrody w szkołach wszelkich stopni.

Autor zgłosił wyszczególnione w artykule postulaty jako wnioski na doroczny zjazd P. R. O. P., który niestety nie doszedł do skutku. Wnioski zasługują na bliższą uwagę członków i delegatów Rady.

Adam Wodzieccko: Kierunki współczesnej ochrony przyrody. Przyroda i Technika. R. XIV, zesz. 4 (kwiecień) 1935.

Autor charakteryzuje treściwie główne kierunki, jakie przejawiają się w poszczególnych krajach we współczesnym ruchu ochrony przyrody. Wyróżnia: I. kierunek muzeologiczny (wzgl. konserwatorski) — stworzony przez H. Conwentza w Prusach; II. społeczno-higieniczny — dominujący w Ameryce Północnej w akcji tworzenia parków narodowych i trosce o zieleni miejską; III. idealistyczny — uwzględniający przede wszystkim duchowe potrzeby człowieka, najdoskonalej sformułowany przez J. G. Pawlikowskiego; IV. narodowo-gospodarczy — troszczący się o utrzymanie równowagi biologicznej w przyrodzie, rozwijany ostatnio w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej; wreszcie V. integralny, który nazywa fizjotaktycznym — syntetyzujący wszystkie wyżej wymienione kierunki w harmonijną całość.

Po zamknięciu niniejszego numeru «Biuletynu» otrzymaliśmy pracę p. t. K. Lublinerówna: Mchy liściaste. Klucz do oznaczania pospolitych gatunków krajowych. Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego — Instytut Popierania Nauki. Warszawa 1935, str. 95, 4 tablice.

Z wydawnictw zagranicznych.

Hain, Zeitschrift des Österreichischen Naturschutzbundes. Folge 1. 1935.

Czasopismo to, będące — jak to wynika z tytułu — organem Austriackiego Związku Ochrony Przyrody, ma charakter propagandowy i informacyjny. Zamieszcza krótkie artykuły metodyczne (np. Ogród szkolny w służbie ochrony przyrody), wiersze, hasła, sprawozdania i t. p. Forma zewnętrzna skromna, lecz bardzo staranna i estetyczna. Do zeszytu dodano specjalne wydanie dla dzieci, p. t. «Jung-hain».

Sbornik na Sojuza za Zaszchytu na Rodnata Priroda. Kniga I. Sofja 1934, str. 122, z licznymi ilustracjami w tekście¹⁾.

W. Schoenichen: Urdeutschland. Deutsche Naturschutzgebiete in Wort und Bild. Nakład: J. Neumann-Neudamm.

Z wydawnictwa tego, zakrojonego na wielką skalę, wydanego bardzo starannie, artystycznie i bogato ilustrowanego, ukazało się dotychczas 6 zeszytów, obejmujących 144 strony druku. Znajomiywszy się z ich treścią, można już zdać sobie sprawę z celu wydawnictwa i metody pracy: celem jest silniejszy rozwój poczucia łączności narodu z ziemią ojczystą, drogą przedstawienia krajobrazu Niemiec, przy szczególnym uwzględnieniu parków narodowych, a metoda pracy polega na ujęciu genetycznym opisywanych terenów, wskazaniu ich historii geologicznej i roli człowieka od czasów przedhistorycznych, przez średnio-

¹⁾ por. str. 17.

wieczę, do dnia dzisiejszego. Pierwsze 4 zeszyty poświęcono terenom wulkanicznym Niemiec. Jako wstęp do tego rozdziału służy opis zjawisk wulkanicznych Afryki, Ameryki i Pacyfiku, przyczem obszernie potraktowano tereny dawnych kolonii niemieckich w Afryce wschodniej. Na tem tle przedstawiono stare tereny wulkaniczne Niemiec, rozpoczynając opis od kraterowego jeziora Laacher See, stanowiącego dziś rezerwat przyrodniczy. Opis przechodzi stopniowo na coraz dalsze połacie Niemiec i wyjaśnia przyrodnicze pochodzenie wielu miejscowości, ważnych dla kultury i historii kraju. W dalszych zeszytach rozpoczęto tą samą metodą opis terenów wysokogórskich. Książka dzięki swej pięknej szacie zewnętrznej i interesującej treści znajdzie niewątpliwie licznych czytelników — i cel swój osiągnie.

W. Schoenichen, *Naturschutz im Dritten Reich*. Naturschutz-Bücherei, Bd. 12, Berlin (1934, H. Bermühler Verl.), str. 107, fot. 24.

Pogląd na przyrodę kraju, jako dobro publiczne całego narodu i przyszłych pokoleń, szczególnie żywy w ruchu narodowo-socjalistycznym w Niemczech, przejawia się tak w nowym ustawodawstwie niemieckim, jak w oficjalnych publikacjach. Tym nowym duchem technicznie popularna książeczka zasłużonego, urzędowego przywódcy ruchu ochrony przyrody w Niemczech, który w treściwej formie zaznajamia czytelnika

z całą pojęciową treścią ochrony przyrody, a to: jej znaczeniem we współczesnym życiu narodu i państwa, historją ruchu w Niemczech, zagadnieniami ochrony roślin, zwierząt i krajobrazu. Książeczka przeznaczona jest przede wszystkim dla tych, którzy nie mieli dotychczas sposobności zaznajomić się bliżej z zagadnieniami ochrony przyrody, a z obowiązku winni się niemi zajmować, jak nauczyciele, kierownicy młodzieży hitlerowskiej, organizacji społecznych jak «*Kraft durch Freude*» i innych, zrzeszonych w związku «*Volkstum und Heimat*». Zalecona rozporządzeniami władz centralnych i dostarczana bezpłatnie wielu urzędom, zapewne spełni swoje zadanie i przyczyni się do jeszcze szerszego rozpowszechnienia idei ochrony przyrody w Niemczech.

Schweizer Naturschutz—Protection de la Nature jest kwartalnikiem Szwajcarskiego Związku Ochrony Przyrody. Zawiera krótkie artykuły w języku niemieckim, francuskim i romańskim, np.: Dwudziestopięciolecie Szwajcarskiego Związku Ochrony Przyrody, Młodzież a ochrona przyrody i t. p. Mimo skromnej formy liczne i bardzo artystyczne fotografie.

Prof. Dr Władysław Szafer,
Delegat Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego do spraw ochrony przyrody.

SPIS TREŚCI

	Str.
A. Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz państwowych	1
B. Parki Narodowe, rezerваты i pomniki przyrody:	
a) Parki Narodowe	2
b) Rezerваты	3
c) Pomniki przyrody i historii	5
d) Straty i niszczenie	6
C. Sprawy organizacyjne i propagandowe:	
Sprawozdanie z 74-go posiedzenia Wydziału P. R. i O. P.	7
Sprawozdanie organów Państwowej Rady Ochrony Przyrody z czynności wykonanych w roku 1934	8
Zmiany na stanowiskach delegatów P. R. O. P.	14
Wezwanie do delegatów P. R. O. P. w sprawie «Święta Lasu»	14
Opinia Rady o projekcie rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i R. R. i ochronie ryb i raków	14
Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Brześciu nad Bugiem	14
Konferencja w sprawie ochrony łososia i troci	14
Nowa placówka ochrony ptaków	14
Duchowieństwo a ochrona przyrody	14
Wystawy ochrony przyrody	15
Międzynarodowa wystawa fotografii przyrody	15
Nagroda Kasy im. Mianowskiego	15
D. Z działalności związków i stowarzyszeń	15
E. Wiadomości z zagranicy	17
F. Przegląd bibliograficzny	18

SUMMARY

National Parks.

With regard to the renewed propagation of the plan of construction of a tourist mountain railway in the Tatras, the State Council for the Protection of Nature has published in newspapers a declaration signed by the members of the Executive Staff in which his negative relation to the plan is fully maintained. Some damages in the forests along the planned line of mountain railway ensued last year during preliminary measurements (see photos in the Polish text).

At the session of the State Council for the Protection of Nature held in the current year have been discussed among others postulates of Ski Societies and it was decided to permit the tracing of two new ski roads in the Tatras, marked for the season. The above decision was necessary to the security of winter tourists.

Reservation.

A new private reservation has been organized in the locality Bystre near Baligród (distr. of Skole) in the Eastern Carpathians. There grow 61 yews 2-10 m high.

The rock reservation of Bubniszcze¹⁾ in the East Carpathians will be enlarged by the addition of neighbouring rocks and forests. A reservation of Alder-wood is proposed in the vicinity of Skierniewice near Warsaw.

Nature Monuments.

Relatively to the protection of old trees some remarkable specimens have been registered. They are for the most part lime-trees, among which the largest growing in the village Podolin near Limanowa (S. Poland) has attained the circumference of 6 m and the height of 35 m. An oak tree measuring 4,26 m of circumference and also a group of 6 large poplars and 1 beech in the valley of Ojców near Cracow have been registered. Equally a fine alley of lime-trees 600 m long near Włoszczowa, distr. of Kielce (Centr. Poland).

Pupils of the state college in Bochnia have elaborated an inventory of nature monuments, for the most part big trees, in the environs of that town and offered it to the Bureau of the State Council for the Protection of Nature. It is one proof more of the high interest of youth in nature protection.

We have to note the unavoidable loss of three

oaks growing in Zależe, suburb of Katowice, the largest and oldest trees in Polish Silesia. Their trunks rotten inside, they became dangerous to man and in spite of being slugged had to be felled.

Among inanimate nature monuments should be noticed a granitic boulder at Luborzca N. E. of Cracow 1.90 m high and measuring 3.90 m of circumference. It is one of the largest boulders in southern Poland.

Action of State and Municipal Authorities.

The commission for the development of tourism in Polesia has decided to work out a plan of touristic roads in Polesia aiming at the avoidance of stations of rare animals such as the beaver, the elk, the lynx etc. which should not be disturbed. Many of their stations have been already listed.

In the office of the Voivode of Cracow a session has been held concerning the protection of Salmon fishes. The orders for their protection have been discussed with regard to the building of dams on the rivers Dunajec and Soła. It has been decided to work out the plan of biological investigations of those fishes in the Vistula and its tributaries.

The Municipality of Warsaw has created a special office for the protection of birds in the gardens of Warsaw. The office is at present but temporary, however it is expected to be stabilized next.

Action of Social institutions.

The Polish League for the Protection of Nature, Section in Cracow, has organized a series of 5 lectures for school pupils and a course for instructors of nature protection who ought to propagate it both in primary schools and colleges. In the organization of the course has taken part the Circle of Naturalists of Students of the Jagellonian University.

A similar course for school masters and tutors has taken place in Poznań, organized by the Poznań-Pomeranian section of the League for the Protection of Nature and district Committee of the State Council for the Protection of Nature in Poznań.

The number of participants in this course counted 130 persons; among them a special circle has been organized aiming at emphasizing protection works in public schools.

Exhibitions of nature protection were organized last winter in Cracow and Lwów. The exhibitions were visited by about 7000 school pupils and about 1000 adults.

¹⁾ See «Ochrona Przyrody», vol. XIV, 1934, page 158.

Dnia 27 kwietnia b. r. obchodzić będzie cała Polska

„ŚWIĘTO LASU“

pod hasłem ochrony piękna drzew, leśnej flory i fauny, kultur leśnych oraz znaczenia lasu dla krajobrazu, higieny społecznej i gospodarstwa narodowego. W tym dniu każdy obywatel Rzeczypospolitej stanąć winien — „frontem do lasu“.



Dąb «Bartek» w Bartkowie (pow. kielecki).